

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-7  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Stracenie Sacco i Vanzetti'ego wywołało zaburzenie w całej Europie

### Bomby protestujące



przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na Sacco i Vanzetti.

W tunelach podziemnych kolei w Nowym Jorku rzucono ostatnio wiele bomb na znak protestu przeciw wykonaniu wyroku śmierci na dwóch robotnikach anarchistach Sacco i Vanzetti.

Ilustracja nasza przedstawia ponure ślady wybuchu bomby w tunelu kolei podziemnej. Zrównoważone ściany betonowe dowodzą, że siła wybuchu była nadzwyczaj potężna.

nych, iż po rozpoczęciu sesji parlamentu złoży interwencję z żądaniem odroczenia uroczystości przyjęcia amerykańskich legionów dn. 19 września. Cachin oświadczył, iż wzburzenie, jakie panuje we Francji po straceniu Sacco i Vanzetti'ego nie pozwala na urządzenie oficjalnej uroczystości przyjaznej.

### W Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (K) telefonuje:

Poselstwo amerykańskie w Warszawie otrzymało wiadomości, iż do wszystkich niemal placówek dyplomatycznych Stanów Zjednoczonych w Europie napływają wciąż protesty domagające rewizji procesu Sacco i Vanzetti'ego. Obok listów nie brak pogroźek. Wszystkie placówki amerykańskie są pilnie strzeżone przez policję. Fala protestacyjna ogarnęła również i Polskę. Poselstwo amerykańskie w Warszawie otrzymało szereg protestów od ugrupowań lewicowych i wolnomyslicieli.

Gmach poselstwa i konsulatu amerykańskiego w Warszawie jest silnie strzeżony przez policję, tak nazewnątrz jak i nawewnątrz. Demonstracji w dniu dzisiejszym nie było, jedynie grupki ludzi stale kręcą się koło gmachu poselstwa amerykańskiego.

### W Amsterdamie

AMSTERDAM 24.8. PAT. Na wielkim placu przed zamkiem królewskim doszło wczoraj w związku ze straceniem Sacco i Vanzetti'ego do ostrego starcia między tłumem a policją, przyczem szereg osób odniosło rany. Załoga wojskowa miasta została wzmocniona. W Rotterdamie i Hadze podczas podobnych manifestacji policja również musiała interwenjować, przyczem wiele osób odniosło rany.

### W Lipsku

LIPSK 24.8. PAT. Wczoraj wieczorem odbywały się tu demonstracje komunistyczne oraz czerwonej gwardji komunistycznej przeciwko straceniu Sacco i Vanzetti'ego. W czasie pochodu doszło do krwawych starć między demonstrantami a policją. Demonstranci zaatakowali lokal, w którym znajdował się posterunek policji, obrzucając go kamieniami. W czasie starcia jeden z demonstrantów został zabity, a drugi ciężko ranny. Kilku policjantów demonstranci ciężko poranili.

### W Hamburgu

HAMBURGU 24.8. PAT. Wczoraj wieczorem doszło do starcia 1500 osób, do starcia z policją. Grupa demonstrantów usiłowała przedostać się pod gmach poselstwa amerykańskiego.

12 osób aresztowano.

### Zwłoki straconych będą spalone Pośmiertny pochód po stolicach europejskich

BOSTON, 24 sierpnia. — Przyjaciele Sacco i Vanzetti'ego czynią gorączkowe przygotowania do pogrzebu straconych, który ma być wielkim protestem.

W niedzielę odbędzie się uroczysty obchód, poświęcony pamięci straconych. Pochód żałobny ze zwłokami przejdzie głównymi ulicami miasta. Zwłoki będą spalone w krematorium.

Popioły Sacco pozostaną w Stanach Zjednoczonych i będą pogrzebane przez krewnych jego. Siostra zaś Vanzetti'ego zamierza z urną zawierającą popioły brata, objeżdżać ważniejsze stolice europejskie jak Londyn, Paryż, Berlin, Sztok-

holm. W miastach tych w związku z przybyciem urny z prochami Vanzetti'ego mają się odbyć uroczystości żałobne.

Komitet obrony Sacco i Vanzetti'ego ma utworzyć „Ligę Sacco — Vanzetti“. Dalej ma powstać specjalny fundusz na rzecz wdowy i sierot po straconym Sacco.

Planowane jest wybudowanie pomnika dla obu straconych wóchów. Czynnione są starania w senacie amerykańskim w Waszyngtonie, by ogłoszono tajne akta w sprawie Sacco i Vanzetti, znajdujące się w ministerstwie sprawiedliwości.

### Krwawa szarża w Londynie

Czterdzieści osób odniosło rany

LONDYN, 24 sierpnia. — Próba manifestacji przed ambasadą amerykańską z powodu egzekucji Sacco i Vanzetti'ego została uniemożliwiona dzięki bezwzględnemu działaniu sił policyjnych.

Tłum rozpoczął walkę z policją, która dokonała gwałtownej szarży i w krótkim czasie całkowicie rozproszyła demonstrantów.

Czterdzieści osób zostało rannych.

### Groźne zaburzenia w Paryżu

Profanacja grobu Nieznanego żołnierza

PARYŻ, 24 sierpnia. — Zaburzenia, które trwały tu, głównie na wielkich bulwarach; na Montmartrze przez cały wieczór; większą część nocy, pozostawiły ogromnie przynębiające wrażenie.

Paryż przeżył momenty zastraszającego rozpętania się najbardziej odrażających elementów i instynktów. Szczególnie ohydny był moment sprofanowania grobu Nieznanego żołnierza. Ohyda dokonana została przez grupę komunistycznych manifestantów, składającą się z 300 ludzi, którzy po pobiciu 2 funkcjonariuszów pełniących straż przy Łuku Tryumfalnym rzucili się na grobowiec, opluli go i podeptali wieńce. Jeden z cudzoziemców, który asystował przy tej scenie, z chwilą, gdy oswojono go od komunistycznych szakali, padł przed grobowcem na kolana i przez długi czas zanosił się łkaniem. Z trudem udało się go uspokoić i odciągnąć od mogiły.

PARYŻ, 24 sierpnia. (A.T.E.) — Prasą poranna zapełniona jest opisami wczorajszych zajść na ulicach Paryża. Niektóre z dzienników krytykują władze bezpieczeństwa, które dopuściły do tego, iż ruch wczorajszy przybrał tak wielkie rozmiary. Demonstranci, stawiając opór policji w centrum miasta, rzekomo zdążyli wybudować bary-

kade, którą przeszło godzinę stawiała opór policji i gwardji republikańskiej. Przeszło 40 policjantów jest rannych, w tym 10 ciężko. Aresztowano przeszło 200 osób.

PARYŻ, 24 sierpnia. (A.T.E.) — Znany Music hall „Moulin Rouge“ padł ofiarą napadu komunistów. Killkuset komunistów korzystając ze słabej ochrony policji wtargnęło do wnętrza teatru i zniszczyło urządzenie wewnętrzne. Komuniści podarli obicia na krzesłach i rozbili kamieniami wielkie lustro. Oddział policji nadesłany w autach opróżnił teatr od napastników.

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT.) — Agencja Havasa donosi, że wśród aresztowanych podczas wczorajszych manifestacji znajduje się pewna liczba cudzoziemców, mianowicie włochów, hiszpanów i polaków oraz jeden Amerykanin. W dalszym ciągu agencja Havasa demontuje wiadomość o sprofanowaniu grobu Nieznanego żołnierza.

PARYŻ, 24 sierpnia. (A.T.E.) — Prezes francuskiego związku kombatanów Fels, który witać miał oficjalną wycieczkę amerykańskich legionów we Francji, podał się do dymisji. Oświadczył on, że nie chce reprezentować Francji po straceniu Sacco i Vanzetti'ego. Poseł komunistyczny Cachin zawiadomił prezydenta izby deputowa-

### Straszna katastrofa kolejowa

3 osoby zabite, 6 ciężko rannych

WARSZAWA, 24 sierpnia. (Pat.) Dnia 24 b. m. o godz. 5 na szlaku Łuków — Międzyrzecze na przejeździe kolejowym pociąg osobowy najechał na furmankę wiozącą kilka osób. Skutkiem zderzenia, które było bardzo silne, 3 osoby poniosły śmierć, zaś 6 zostało ciężko rannych. Ciężko rannych przewieziono tym samym pociągiem do szpitala w Warszawie. Władze kolejowe i sądowo-sledcze wdrożyły śledztwo w tej sprawie. W wypadku ponieśli śmierć Kaluszyński Franciszek 50 lat, syn jego Sylwester 14 lat i Wojeszka Gabriela 26 lat. Ciężko ranni zostali Kowalska Janina 22 lat, Harusiewicz Apolonia 27 lat, Frechowicz Wacław 37

lat, jego żona Walerja 27 lat i Borysiewicz Janina 57 lat.

\*\*\*

WARSZAWA, 24 sierpnia. (Pat.) Dnia 23 b. m. w wileńskiej dyrekcji kolejowej o godz. 20 m. 40 na szlaku Juchniewicze — Pińsk pociąg osobowy najechał na położony w poprzek toru przez nieznanego złoczyńcę podkład kolejowy. Żadnych ofiar z ludźmi ani strat materialnych wskutek wypadku nie było. Jedyną jego konsekwencją było zatrzymanie pociągu na torze przez 10 min.

Władze kolejowe i policyjne wdrożyły śledztwo celem wykrycia sprawców zamachu.

### Straszna epidemia paraliżu.

BUKARESZT 24. PAT. Od kilku tygodni szerzy się w Bukareszcie wśród dzieci epidemia paraliżu. Ostatnie sprawozdania lekarskie stwierdzają, iż zarówno bakteryjne choroby, jak i środki zapobiegawcze nie są znane. Śmiertelność wynosi w przybliżeniu 15 proc. Następstwami choroby jest częściowy lub całkowity paraliż. Ogólna ilość osób, które zapadły na tę chorobę, wynosi 130 w wieku do lat 10-ciu. Tylko 3 osoby z pólśród ogółu chorych miały więcej, niż 20 lat.

### Prochy Zaglul Paszy spoczęły w ziemi.

LONDON 24. PAT. Z Kairu donoszą: weteran, znakomity polityk, egipski mąż stanu, Zaglul Pasza zmarł wczoraj wieczorem. Zaglul Pasza był przewodniczącym egipskiej izby deputowanych i przywódcą stronnictwa nacjonalistycznego.

W pogrzebie który odbył się dziś po południu, wzięły udział obficie tłumy publiczności. Rząd angielski reprezentował Neville Henderson, zastępca wysokiego komisarza Egiptu.



# Losy samorządu w rękach administracji

## Eksperyment, który prowadzi do podważania elementarnych fundamentów prawnych

Wątpliwości, jakie powstały na tle rozwiązania rady miejskiej w Łodzi i nowych wyborów, zdają się nienajlepiej świadczyć o stosunku wyższych władz administracyjnych do obywateli samodzielnego społeczeństwa w dziedzinie gospodarki lokalnej. Nazajutrz po dniach majowych panowała w obozie sanacyjnym ideologia, podnosząca wysoko znaczenie samorządu miejskiego i wiejskiego, i obiecująca zrobić z niego szkołę dla przyszłego lepszego sejmiku. Nie było wtedy mowy o lekceważeniu przedstawicielstwa miejskiego i zasady wyborczej, o zamiarach zastąpienia go żywiołem urzędniczym. Raczej przeciwnie Sanacja brała w swe ręce zaniedbane dzieło samorządu i obiecywała zrobić je żywotnym i owocnym. Ż do brzo postawionego samorządu miał się odrodzić nowy o wiele lepszy od poprzedniego sejm.

Nam się wydawało i wydaje, że naród nasz, powołany do życia niepodległego, nie może sobie pozwolić na długie szkoły przygotowawcze, któreby go wdrażały do zbiorowych czynności politycznych, że musi pośpiesznym tempem dopędzać inne narody i odrobić pracę lat, zmarnowanych w niewoli. Nie może więc zrzekać się sejmiku i ograniczać swą

aktywność do pracy samorządowej. Sama wszakże zasada, uważająca działalność samorządową za podstawę i szkołę praktyczną konstytucjonalizmu jest słuszną. Uznana ją i nauka prawa państwowego i potwierdziła praktyka ustrojów konstytucyjnych, a nawet Rosji, w której rady miejskie i ziemstwa stały się dźwignią dążeń konstytucyjnych. Ścisły związek samorządu na dole i parlamentaryzmu na górze jeszcze w tem się objawia, że zarówno jeden jak i drugi nie przypada do smaku wszelakim biurokratom którzy nie chcą słyszeć o żadnej władzy, wychodzącej ze społeczeństwa, lecz oglądają się tylko na autorytet, ponad społeczeństwem. Im mocniej bierze górę w naszej sanacji pogląd biurokratyczny, tem łatwiej odrzuca ona zeszłoroczną sympatię do samorządu i jego pedagogicznego znaczenia, tem wyraźniej manifestuje swą pogardę dla „partyjnicstwa” i „gadulstwa” rad miejskich i daje do zrozumienia, że wtedy dopiero będzie w gospodarce miejskiej porządek, kiedy na czele jej staną komisarze rządowi.

Koniecznym warunkiem poprawy jest postawienie samorządu miejskiego na mocnej podstawie prawnej i wyłączenie z niego dowolności i określo-

ności biurokratycznej. Takie rzeczy, jak projektowane funkcjonowanie starej rady miejskiej po dekreście o jej rozwiązaniu i podczas urzędowo ogłoszonej kampanji wyborczej muszą być uznane za anomalje, która wprowadza zamęt do właściwych czynności i dyskredytuje samą zasadę przedstawicielstwa. Wszak nie godzi się stawiać rajców miejskich jednocześnie w podwójnej roli — działaczy publicznych, odpowiedzialnych za gospodarkę miejską i agitatorów, ściągających głosy na rzecz swego stronnictwa i swego mandatu. Niech się jedno skończy, gdy się drugie zaczyna. Coprawda to i naszym grupom poselskim bardzo się uśmiecha zatrzymanie mandatów wraz z piętykalnością poselską i djetami na czas kampanji wyborczej, ale

te potworne pretensje są właśnie wskaźnikiem demoralizacji sejmiku i nie mogą chyba liczyć na powodzenie. Jest rzeczą widoczną, że zarówno w stosunku do sejmiku, jak i do rad samorządowych porządek odnosny winno ustanawiać prawo, a nie dowolne rozporządzenie władz administracyjnych, które w dodatku nie przychodzi w formie określonej i o którym krążą różne bałamutne pogłoski. Samorząd, który pozostaje w tak widocznej zależności od administracji przestaje być de facto samorządem. Raz jeszcze okazuje się naturalny związek pomiędzy tym ostatnim, a przedstawicielstwem państwowym, lecz tym razem w sensie negatywnym — poniżenia i sejmiku i samorządu na rzecz biur i kancelarii administracyjnych.

J. Mazurski.

## Plan robót inwestycyjnych opracowany przez ministerstwo na rok 1928-9

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (K) telefonuje:

Departament budowlany ministerstwa robót publicznych opracował plan robót na rok 1928-9. Plan ten przewiduje odbudowę 16 tysięcy zagrod zniszczonych skutkiem działań wojennych kosztem 17 milionów złotych.

Pozycję 200 tysięcy złotych zajmują budowa nowych cmentarzy wojskowych. Plan budowy nowych gmachów państwowych jest w toku. Dotychczas opracowany został plan robót na terenie samej Warszawy.

Budowane mają być gmachy dla najwyższej izby kontroli państwa, dla telegrafu państwowego, dla medycyny sądowej, dla ministerstwa oświaty, dla centralnego archiwum państwowego i dla województwa warszawskiego. Poza tem kontynuowane mają być rozpoczęte prace.

Uruchomienie tych robót dałoby zatrudnienie 3 tys. bezrobotnym.

Ministerstwo robót publicznych przesłało na radę ministrów wniosek o przyznanie 900 tysięcy zł. dodatkowego kredytu na odbudowę terenów zniszczonych skutkiem wybuchu prochowni w Krakowie. Wniosek ten rozpatrywany będzie na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

**Dr. Sołowiejczyk**  
Andrzeja 4  
tel. 29-85  
powrócił.

## Królowa procesuje się o spadek po królu rumuńskim

WIENIĘ, 22 sierpnia. (ATE.) — Z Belgradu donoszą, iż królowa jugosłowiańska Marja, jedna ze spadkobierczyń króla Ferdynanda, zarządziła sądowe ustalenie spadku po zmarłym królu celan ustalenia przypadającego jej udziału spadku.



Światowej sławy indyjska fakirka **TERFREN LAILA**

odznaczona największymi dyplomami wszystkich państw europejskich, w podróży dokoła świata, zatrzyma się kilka dni w Łodzi.

**Madam Terfren Laila** osiągnęła podczas swojej dotychczasowej podróży nadzwyczajne sukcesy i stoi podczas swego tułaczkiego pobytu do dyspozycji P. T. Publiczności w grafologii i w sztuce czytania z rąk (chiromancji), analizuje charakter, przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, tak z linii rąk, jakoteż i pisma, udziela porady w sprawach małżeńskich, komercyjnych i t. p. Konsultuje od godz. 10-1 i od 15-18. Łódź, Piotrkowska Nr. 166. I p. 926-1

## Barbarzyńskie praktyki Jak „uspakajano” więźniów politycznych w Grodnie

W dniu 21 b. m., jak donosi „Robotnik” więźniowie polityczni w Grodnie oskarżeni o komunizm w związku z jakąś rocznicą komunistyczną — urządzili w swej celi manifestację, śpiewając „Między narodówkę” i wznosząc okrzyki.

Zarząd więzienia wpadł na wysoco oryginalny sposób „postraszania” więźniów. Zawezwano do pomocy straż ogólną, która przybyła do więzienia z polecenia burmistrza miasta Rogalewicza.

Strażacy w ciągu sześciu minut wlewali sikawkami wodę do cel manifestujących więźniów.

Dla „usmierzenia” śpiewających przestępców politycznych zużyto około 2 i pół tysiąca litrów wody. Woda w zalewanych celach sięgała wyżej kolan.

Gdy strażacy wzdrygli się wykonywać ten barbarzyński rozkaz oblewania więźniów wodą, oświadczył, że są do gaszenia pożarów, a nie do zalewania wodą ludzi — naczelnik straży p. Karuż groził im rewolwerem.

# LUNA

Od dziś codziennie o godz. 11 min. 30 w nocy rewelacyjny film

## Jak powstaje człowiek

po zł. 1.— na wszystkie miejsca.

LJA ERENBURG

## „UDCZŁOKOM”

(Ciąg dalszy).

Po skończonej pracy Wozow po wysłał z zachwytem: oto właśnie udoskonalony człowiek komunistyczny, — z przyzwyczajenia, skracać wyrazy, otrzymał nazwę „udczłokom” i przymknął przymrużone oczy.

Gdy po chwili otworzył je, ujrzał przed sobą siebie samego, również z bródką i równie poważnego. Zdziwiony raczej, niż przestraszony podobieństwem uderzającym, Wozow zainteresował osobnika:

— A towarzysz cóż to za jeden?

Osobnik zaś, zwięźdwszy mimochodem teczkę ze stołu, odrzekł: — Ja? Wozow do usług — udczłokom. A teraz na mnie po nitce do następnego ukośnika wędrować

I tu wydarzyło się coś zgola nieprawdopodobnego, mianowicie udczłokom, znikł odrazu, ani podchodząc do drzwi, ani posługując się oknem. „Przepracowałem się” — pomyślał Wozow, — „należy dbać o siebie, w imię sprawy”. I leżąc już, spojrzal na wykres, po czym szepnął raz jeszcze:

— Dobra nazwa! Udczłokom! Niechby tylko opozycja robotni-

cza dyskusji nie wszczęła.

Przespał się uczciwie towarzysz Wozow i jakkolwiek pisały we śnie wykresy, ale na dystans przy zwoity odsunięte nie niepokoiły. Natomiast przebudzenie było niemiłe: o jedenastej uporczywie zastrejkował telefon i zaspany Wozow w gaciach burknął:

— Hallo!

Nazbyt już znany bas odrzekł:

— Gabinet towarzysza Wozowa? Proszę przyjąć telefonogram. Uchwalona jest zgodność funkcji opozycja robotnicza zlikwidowana, przystąpiono do rektyfikacji czaszek czuwaszów. Zanoowane? Kto przyjął?

Wozow ze snu, nie wnikając w sedno, odpowiedział:

— Przyjął Wozow.

Raczej z przyzwyczajenia zapytał:

— A kto nadał?

Bas uprzedzając, wybijając sylaby, odparł:

— Nadał Wozow Udczłokom — i położył słuchawkę.

Pozostała wyraźnie bezsensowna treść telefonogramu oraz wspomnienia o jakimś galimatjasie nocnym. Kto to wycyzniał kawały? Czy nie telefonistka czasem? — Pomyślał Wozow gniew-

nie, poczem postanowił intrzygi zniweczyć, to znaczy nie dostrzeżać i podążyć na posiedzenie komisji specjalnej.

Podążył, ale nie zdążył trafił na koniec. Przewodniczący właśnie oznajmił przerwę, celem zredagowania uchwały. Do Wozowa podszedł towarzysz Wul i zagadnął go pochlebnie:

— Ja przecież nie należę do opozycji robotniczej... Doskonały miał towarzysz referat, nikt nie odważy się teraz sprzeciwu założyć?

— A co za referat? — zapytał zdenerwowany Wozow. — Przed chwilą przyszedłem, pomylił mnie towarzysz z kim innym.

Wul uznał, że Wozow, zadowolony ze sukcesu, podśmiewa się tylko i zachichotał:

— Dobre sobie! Towarzysz bym nie poznał. Towarzysz jak rąbnie tezę...

— Bzdury! Bzdury! — krzyczał Wozow, — co za tezy, u diabła, zaspiałem poprostu, przepracowałem się. Na jaki temat uchwała? Tylko niechże towarzysz opowie, jak należy...

— Na temat projektu towarzysza o zorganizowaniu Udczłokomu.

Przestraszony Wozow uciekł. U diabła! Przecież to ktoś mistyfikuje go bezczelnie. Czyli, że wczoraj nie był to sen, lecz istotnie jakiś łajdak włóczył się i

zweździł tekę z papierami. Ale w jaki sposób przesyłał się do Kremlu bez przepustki, Wozow pobiegł do wartowni przy bramie i zainterpelował, koma wydało wczoraj przepustkę. Jak się okazało, przyszli do Kremlu kursorant Pleszko, 22 lata i obywatelka Uczeliszczan, do komendanta kasyna. Wozowa ogarnęły wątpliwości.

Czy czasem nie jest chory, może rozstrój, urojenie, bzdury. W takim razie należy wziąć siebie w ręce. Znowu więc postanowił puścić wszystko w niepamięć i ruszył do stołówki Sownarkomu. Zapomnienia jednak nie znalazł, kierowniczką bowiem zawiadomiła go, że obiad zjadł, dodając ponadto, że solidaryzuje się z nim zupełnie w sprawie zamiany kotletów siekanych z kartoflami na kalarję skondensowaną (kierowniczką była przecież studentką i używała nawet lepszych wyrazów).

Wozow zawstydzony okropnie: gotowa pomyśleć, że chce zjeść jeszcze jeden kotlet, nie usiłując więc nawet usprawiedliwić się, popędził prosto do domu ze stanowczą decyzją, bądź wyleczenia się, bądź schwymania przestępcy.

W domu zamknął się, odłożył słuchawkę telefonu i począł sobie perswadować z uporem, że Wozow jest jeden, chodził do szkoły realnej, szóstej. W 1907 roku ob-

ciął się dzielny, rozumny erkapowiec. Innych niema, bzdury, pięć nocy nie spał etc.

Uspokojony zasnął na nowo, odespał resztę i obudził się późnym wieczorem. Nie było dzwoneków niemitych. Wozow był rzeźki i wypoczęty.

— Nareszcie wyleczony — przeciągając się, zawołał Wozow na wspomnienie obaw porannych.

Ale wybrałszy się na wieczorowe posiedzenie, Wozow stwierdził, że chory był, czy nie chory, ale teki z papierami jak niema, tak niema. Nie była to zatem rzecz jasna, dekadenteryja jakaś z mistycznymi sobowótami, lecz najpaskudniejszy pod słońcem spisek. Jeszcze raz wlaź pod stół i obmacywał wszystkie kąty, ho może nieszczesna teka spadła w nocy. W końcu zdecydowanym ruchem ujął za słuchawkę, połączył się przez bezpośredni przewód z kim należało, ale gdy usłyszał surowy, oficjalny głos: „Hallo! Tu komutator Weczek”, zmieszany się nagle i nie mógł odezwać się ani słowem. Bo i jak tu wytlomaczyć, że spiskowiec nie wyszedł drzwiami, lecz znikł, niczem w kinie, że zezarł obiad i jakichś głupstw przystem nagadał przyzwolonych o kolonjach? Farsa poprostu, a tam są ludzie poważni, w pracy pogrążeni, obrazić się mogą... I nie podając swego nazwiska, Wozow rzucił słuchawkę.

(C. d. n.).





**Dziś premiera!**

Orkiestra symfoniczna  
pod kierunkiem  
p. LIDAUERA

Wobec wielkiego powodzenia jeszcze jeden ostatni

# TANI TYDZIEŃ

Ceny miejsc do 50 groszy. na wszystkie seanse!!

Wieczór śmiechu, humoru i dowcipu!!

**LAURA LA PLANTE** w wytwornej pikantnej  
Komedji

## „PŁOMIENNA NOC”

Zakulisowe życie gwiazdy filmowej.

Jej rozkosze, miłości, zdrady i grzeszki.

### Prace nad budżetami będą ukończone na czas

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:  
Dowiadujemy się, że prace nad przygotowaniem budżetu na rok 1928-29 będą w dniu 1 września we wszystkich resortach zakończono i przesłane do ministerstwa skarbu, które w normalnym konstytucyjnym terminie zakończy swoją pracę budżetową.

### 15 loteria państwowa 5 klasa — 13 dzień

15.000 zł. — 32929  
10.000 zł. — nr. 103241  
3.000 zł. — nr. 7263 77633 85601  
2.000 zł. — nr. 13021 40414  
52679 52733 56734 76449 81447  
97807 100772 104078  
1.000 zł. — nr. 16317 17560 28944  
46790 47025 79116 91066 92309  
93087  
600 zł. — nr. 7958 11478 15919  
20052 20850 22390 23439 24774  
28381 30205 37973 38971 40313  
42257 42435 55421 64959 69959  
95381 98641 102433  
500 zł. — nr. 12604 20043 24100  
25638 28103 32668 36494 37628  
39955 47203 49019 53023 66368  
85143 86214 94938

**Darmo tabelę wygranych** obecnej 5-ej klasy 15-ej Loterii Państwowej obejrzać można bez przerwy od godz. 8-ej r. do 7-ej wiecz. codziennie w słynnej ze szczęścia, największej i najstarszej egz. od 1855 r. kolekturze

### E. Lichtenstein i S-ka

Warszawa, Centrala kolektury Marszałkowska 146, lub też w oddziałach: Bielańska 5, Krak.-Przedm. 57, Królewska 43, Królewska 39, Nalewki 42, **Łódź, Piotrkowska 72, gmach Grand-Hotelu.**  
WILNO, Wielka 44, tel. 425.  
Losy do 5 klasy są u nas jeszcze do nabycia. Ciągnienie trwa do 16 września r. b. włącznie. Wypłacamy wygrane stawki i zamieniamy na nowe losy. Również są już do nabycia losy do 1-ej klasy 16-ej loterii Państwowej Loterii Klasowej. Ze względu na przewidywany brak takowych upraszamy o wcześniejsze kupno u nas losów.  
Cena losów:

1/4 losu — zł. 10.—  
1/2 losu — zł. 20.—

1/1 losu — zł. 40.—

Zamiejscowi należność za losy wnieść mogą na nasze konto do P. K. O. na Warszawę Nr. 9.374, dla Łodzi 64.209.

Wzywamy do kupna losów!!!  
Czas nagli!!! 985-10

### Do wynajęcia

pojedyncze pokoje oraz  
1 i 2 pokojowe mieszkania  
z kuchnią

z wszelkimi wygodami przy ulicy  
Bazarnej Nr 7. 6045-8

Blizszych wiadomości udziela  
A. Sztajnsznajder Północna 12  
telefon 30-96

o 4 — 6 po południu.

## Proces gen. Żymierskiego dobiega końca Czy Parczewski był parawanem dla pośła Popiela?

Z Warszawy donoszą:

Na początku wczorajszego posiedzenia adwokat Szurlej złożył sądowi wyciąg z orzeczenia trybunału administracyjnego, który zawyrokował, że niepłacenie poborów miesięcznych oficerom, wysłanym na studia do Francji, lecz poborów dziennych — jest bezpodstępne.

Następnie odczytano cały szereg akt m. in. rozkaz, zezwalający szefom dep. na zawieranie samodzielnych umów, nie przewyższających jednak sumy 50.000 zł.

Z kolei odczytane były akta dochodzenia przeprowadzonego przez kpt. żand. Handt'a w sprawie stosunków majątkowych pomiędzy pos. Popielem i K. Porczewskim. Kpt. Handt uważa Porczewskiego za podstawionego dla ukrycia interesów finansowych Popiela.

Z odczytanych zeznań kpt. Handt'a wynika, że Porczewski korzy-

stał z ułatwień pożyczkowych w komisji likwidacyjnej w Poznaniu, czemu świadek się dziwi.

Następnie przewodniczący odczytuje na żądanie prokuratora z książki przyjęć, że u gen. Żymierskiego w jego gabinecie służbowym bywał dr. Zieliński.

Adw. Szurlej: — Wobec odczytania tych nazwisk, wnoszę o zażądanie ksiąg innych generałów i stwierdzenie, że również i w tych ksiązkach przyjęć znajduje się szereg nazwisk i nazwiska te nic jeszcze nie znaczą.

Gen. Żymierski: — Uważam te przyjęcia za rzecz zupełnie normalną. Byłem na stanowisku urzędowym i jako pełniący swe obowiązki officer musiałem przyjmować wszystkich zgłaszających się do mnie.

Po załatwieniu formalnych spraw zarządzono tajną rozprawę.

Przy drzwiach zamkniętych rozważano sprawę, czy rozpatrywać księgi przyjęć u gen. Żymierskiego, czy też nie. Chodziło głównie o to, że w ksiązkach figurują dostawcy żydzi.

Obrońca, adw. Szurlej, powoływał się na to, że u innych generałów figurują w ksiązkach przyjęć również tacy interesanci.

Po otwarciu drzwi odczytywano dokumenty o sumach podniesionych przez gen. Żymierskiego we Francji. Opiewają one wogóle na 67 tysięcy franków. Następnie na życzenie oskarżonego odczytano cały szereg aktów i dokumentów podpisanych przez generałów Sikorskiego i Majewskiego, a zawierających o oskarżonym pochlebne opinie.

Na tem obrady do dziś, do godz. 10 rano przerwano.

### Nominacje w sądownictwie

Nowy sędzia okręgowy  
w Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w „Monitorze Polskim” ogłoszono cały szereg nominacji sądowych, w tej liczbie naczelnik wydziału w ministerstwie sprawiedliwości p. Władysław Kuczyński został mianowany prokuratorem przy sądzie najwyższym, a pan Henryk Tadeusz Czarminski sędzią VI okręgu sądu okręgowego w Łodzi.

### We wrześniu powrócimy do pożyczki amerykańskiej

Z Warszawy donoszą:

W dobrze poinformowanych kręgach finansowych mówią, że rokowania o pożyczkę amerykańską zostaną podjęte w dalszym ciągu w mies. wrześniu. Jak wiadomo, kursy pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej są obecnie bardzo pomyślne.

## Polski attaché handlowy w Moskwie a nie specjalne przedstawicielstwo handlowe

jak to mylnie donosi prasa berlińska

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Przed paru dniami donosiliśmy że w najbliższych dniach będzie obsadzone od dłuższego czasu wakuujące stanowisko attaché handlowego przy poselstwie polskim w Moskwie.

Prasa niemiecka zrozumiała to

jako utworzenie specjalnego przedstawicielstwa handlowego w Moskwie.

Jest to wiadomość fałszywa. Po prostu radcą handlowym przy poselstwie na miejsce pana Zabickiego, który przeszedł do Sowiłtorgu, będzie mianowany pan Żmirodzki.

## Marsz. Rataj jeszcze nie wie kiedy wyjdzie petycja o zwołanie sejmku

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy p. Rataj. Wobec tego że dotąd prezydent nie otrzymał zapowiedzianej petycji o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmku, dziennikarze zwrócili się do marszałka z zapytaniem, kiedy petycja ta wyjdzie z sejmku.

Marszałek Rataj odrzekł, że w tej chwili na pytanie to nie może odpowiedzieć.

## Obfity program rady ministrów

Orzeł z koroną, czy bez korony. -- 69 punktów  
porządku dziennego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Zapowiedziane na dzisiaj po dłuższej przerwie posiedzenie rady ministrów zostało odroczone do poniedziałku. Będzie to posiedze-

nie obfite w treść. Porządek dzienny przewiduje 69 punktów. O najważniejszych z nich nasz korespondent dowiaduje się co następuje:

Rozpatrywany będzie wniosek premiera marszałka Piłsudskiego o ustalenie rysunku orła jako godła państwowego.

Proponowany przez marszałka rysunek orła jednolitego dla wszystkich urzędów państwowych stanowi kombinację orła zygmuntońskiego z orłem piastowskim.

Następnie rada ministrów ma załatwić wniosek filij Pat'a w Moskwie; sprawę udziału Polski w międzynarodowym instytucie chemicznym im. Bertholet'a w Paryżu; parę ustaw ratyfikacyjnych; projekt dekretu o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i o utworzenie państwowego instytutu eksportowego. Wreszcie na porządku dziennym znajdują się najrozmaitsze sprawy personalne, o czym już dawniej donosiliśmy.

## Zbiory ostatnie lepsze o 15--20 proc. od przeciętnych

Z Warszawy donoszą:  
Według tymczasowych obliczeń urzędu statystycznego tegoroczne zbiory w Polsce osiągną następujące liczby w milionach kwintali: Pszenica 13,8; żyto 59,8; jęczmień 17,1; owies 32,6.

Ponieważ przeciętny urodzaj za lata 1921 — 1925 wynosił: pszenicy 12,0; żyta 51,2; jęczmienia 14,2; owsa 28,0 — zatem tegoroczny urodzaj zapowiada się o 15 do 20 proc. wyższy od przeciętnego.

## Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie w Łodzi, Pomorska 105

tel. 32-17 i 32-18.

Kancelarja czynna codziennie od godz. 11—1.

Początek lekcyj dn. 1 września o godz. 9-tej.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 2 września.

Z pełnemi prawami (Kategoria A)

## Gimnazjum Żeńskie Marji Hochsteinowej

Wólczńska 23, telefon 14-27.

Zgłoszenia nowowstępow. uczenie przyjmuje kancelarja Gimnazjum codziennie w godz. od 10 do 2 i od 4 do 7.

Czesne w kl. A — 75 złotych kwartalnie.

Przy Gimnazjum „DOM DZIECIĘCY” syst. prof. Montessori.



# Dyktator przedwieczornego Londynu jest arcymistrzem obłudy i pierwszym adeptem czarnej magji drukowanego słowa (Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego“)

Londyn, w sierpniu.

Przez dyszącą cieśninę Fleet - street, ulicy dziennikarzy przez wąską, brudną uliczkę, do szarego, przyczernionego sadzami domu, do małego, skurczonego człowieka, który

siedzi w swej norze, jak ptak w klatce.

Nazwisko gościa zostaje przesy-labizowane przez telefon.

— Lord X... prosi.

Mówi on „Lord X...”, a nie „Je-go lordowska mość” — znajdujemy się bowiem w demokratycznym kraju,

w budynku demokratycznie konserwatywnego „Daily Observer”, owego popularnego dziennika w milionach egzemplarzy, którego konkurencja nie daje spać szanowemu lordowi Rothermere. Jesteśmy w twierdzy nie tylko „Daily Observera” i jego niedzielnego brata „Sunday Spectatora”, ale również w gnieździe „Evening Mail”, który

codziennie popołudniu zalewa Londyn i prowincję, jak potop.

Winda strzela w górę; czwarte, piąte, szóste piętro. Dom duży, huczny i dudni; toczą się prasy,

lonjalnie, samogłoski są stłumione, a „z” rzeź z amerykańska.

— Człowiek z kolonii — myśli przybysz, podczas gdy lord X... analizuje różnice między angielską i amerykańską prasą. W gruncie rzeczy

zwykły prosty chłop, raczej przepychający się przez życie łokciem, niż nadcziwkiem.

Parwenjusz. Jego pierwszy milion okrywa jakaś tajemnica. Nikt, prócz niego i Boga, nie wie, w jaki sposób doszedł do tego miliona... Dlaczego chce mu się teraz robić dzienniki...?

Lord X... mówi o związku między ogłoszeniami i kupcami konfekcyjnymi, o swych agentach ogłoszeniowych, o dobroci swej służby informacyjnej. Dziennikarz tymczasem, czyniąc dla przyzwyczajenia stenograficzne notatki, myśli dalej: „Awanturnik, spekulant w wielkim stylu,

człowiek silny, ale nie władca. Plebanję, o której mówi on przez radio, jako o swej kolebce, trzeba będzie zapewne zdykontować. Jak zresztą wszystko do pierwszego miliona. To życie rozpoczęło się w chwili, gdy on sam zaświecił nad sobą wielką lampę łukową.

Skok, który ten człowiek wykonał z Australji, Kanady, czy Nowej Zelandji, na terytorjum starego świata, jest co najmniej tak wiekopomny, jak lot przez Atlantyk Lindbergha i Chamberlina.

Mylord się ożywia:  
— Chodzi jedynie i wyłącznie o moralną postawę dziennika...

Odpowiedzialność przed opinią publiczną... Miłość do państwa... Kulturować w sercach sentyment dla królestwa i moralność w dostojnym znaczeniu...

Gazeta musi być czysta... bez spekulacji na erotyzm... Moralność chrześcijańska... oto jest alfa i omega... aksjomat...

Mylord zapalił się. Dama w głębi poruszyła się i zwróciła ku rozmawiającym; jej twarz pozostaje w cieniu, ale gościowi wydaje się, że igra na niej nadziemski uśmiech.

— Czysta — mówi lord X... — Czysta od pierwszego do ostatniego wiersza. W tym kraju nie mo-

żemy tolerować tych potworności, które są na kontynencie chlebem powszednim.

Nie cierpię żadnych aluzji, żadnych dwuznaczności.

W moim okręgu panuje demokracja, ale kto tej zasady nie chwytą, ten wylatuje.

„Ten fanatyczny przyjaciel prawdy”, myśli w głębi duszy dziennikarz, „jest de facto fanatycznym graczem... niby pastor głosi szóste przykazanie, ale sam jest poza dobrem i złem... Oto siedzi ona, rozpieszczona i wypielegnowana, jego kochanka. Wszystko odbywa się, by ją zabawić... Cała ta podwójna gra... Zapach jej ciała zatruwa atmosferę. Gdy tylko odejdę, ta para śmiać się będzie do łez.

Lord X... mówi dalej;  
W czasach rozkładu rodziny, niewypowiedzianej demoralizacji, moralnego bolszewizmu, gorszego, niż trucizny Moskwy, redaktor piśma musi...

„Dopiero dzisiaj rano — snuje swe myśli dziennikarz — tytułowa stronica „Daily Observera” zatruła fantazję setek tysięcy sypialninymi szczegółami mordu seksualnego. Wyrocznia niedzielna szlachetnego lorda żyje wogóle tylko z dwuznaczników”.

Przemienne uczucie komizmu sytuacji było pierwszą reakcją gościa. Potem, krok za krokiem, rozdziła się wściekłość i oburzenie. Aż wkońcu musiał się kureczowo chwycić za stół, aby nie wykrzyknąć:

„Ty nieznośny obłudniku... Gdyby parlament nie zabronił ci drukować procesów rozwodowych, spełniałbyś do dzisiaj rolę podniecającego erotyzm środka... Płyn kantarydowy za jednego pensa... wyższa szkoła wolnej miłości i jej praktycznego zastosowania... Moralność!...  
Kiedyż to miałeś skrupuły moralne, gdy chodziło o rekordowe nakłady...”

Ty życiowy gracz w fałszywe karty!.. A jeśli to nawet bawi tę Dianę z Fleet-street”, — skromnego dziennikarza chwytą obrzydzenie.

Ale usta gościa nie rzekły ani słowa w tym sensie. Uśmiechają się tylko kwaśno, a usłuźnie. Przypo-

mniał sobie, że siedzi tutaj nie jako indywiduum, a jako aparat odbiorczy, dyktaphon, reporter. Tylko ołówkę drżał w jego ręce.

Przerwa. Gość uśmiecha się z za-kłopotaniem i wstaje. W tej samej chwili władca przedwieczornego Londynu odwraca się do niego pełną twarzą. Jest to oblicze chłopca o oczach, pełnych porywającego ognia, ustach namiętych, zdecydowanych; wielkim władcem czole. Głowa 47-letniego mężczyzny na wysmukłym torsie wytrenowanego sportowo młodzieńca. I gdy ten awanturnik z krwi i kości, noszący godność lorda, niby zalotny mundur lotnika, wyciąga swą krzepką, męską dłoń na pożegnanie,

bije zeń rozbijająca sympatją, a jego uśmiech ma w sobie nieoczekiwaną, ujarzmiającą dobroć. Gość ma głęboką pewność, że ten człowiek jest nie tylko awanturnikiem, nie tylko geniuszem bezwzględności, nie tylko winnym kryminalnego nadużywania swych milionowych nakładów, zacierającym wszystkie granice między ogłoszeniem i tekstem redakcyjnym i spychającym dziennik europejski do najniższego poziomu braku godności — ten lord X... a raczej ten Brown, może być fanatycznie wprost wiernym przy-jacielem.

Młoda dama przy oknie podniosła się z oznakami zniecierpliwienia. Odchodzę, a gdy otwieram drzwi, widzę po raz pierwszy wyraźnie jej twarz.

Jest stara, nietylko wiekiem, ile doświadczeniem;

wyryte jest na niej piętno nadużycia sportu i płci. Trawiące brzozy cocktail'ów i jeszcze młodszych trucizn.

Na stole sekretarki w korytarzu leży przygotowana dla gościa książka lorda X... o świętym Franciszku z Assyżu,

zaopatrzone w starofrancuską uprzejmą dedykację autora.

Tysiące samochodów wypelzają z budynku „Evening Mail” i rozbiegają się promieniami po mieście i kraju aż do serca Somerset, Wiltshire i Gloucestershire... Sprzedawcy gazet niosą plakaty, krzyczące w świat wielkimi czcionkami:

Zdumiewający wypadek!

Chórystka zamordowana w mieszkaniu lorda!

Podszedł ich jednak, tych twórców ustawy o niemoralnych drukach.

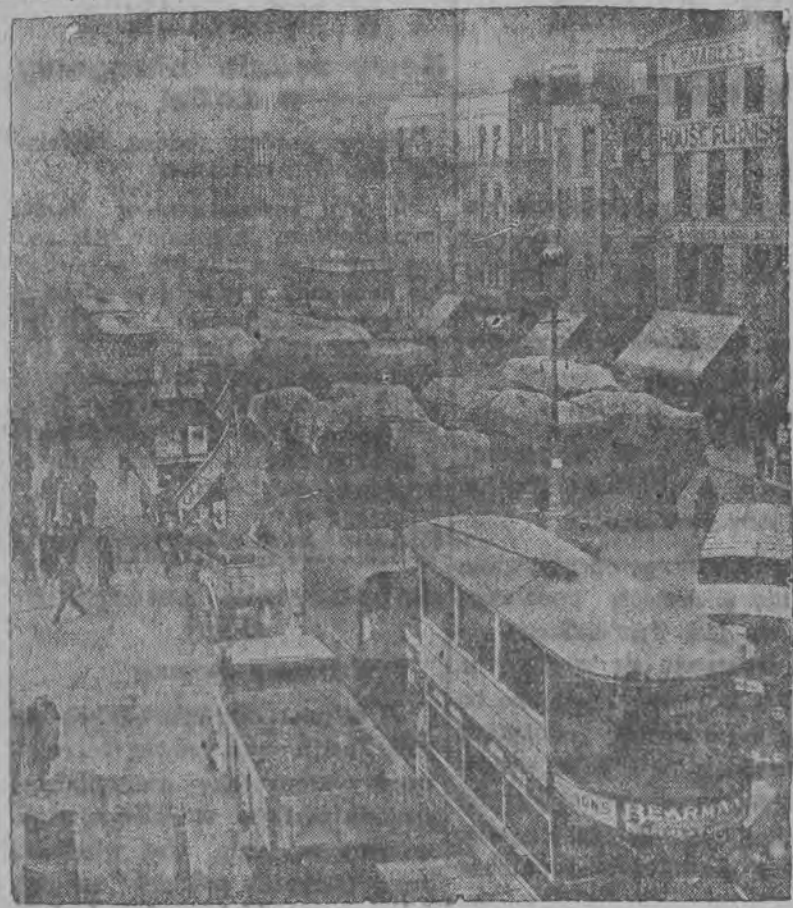
Chórystka zamordowana w mieszkaniu lorda, zdumiewający wypadek... Franciszek z Assyżu... Diana z Fleet-street...

Oto jest lord X..., dyktator tej wyspy, władca tego świata, sprzedawca trucizn, adept czarnej magji drukowanego słowa i najwściebniejszy przyjaciel swych przyjaciół.

Zaden Borgia nie mieszal tak owocnie trucizn, jak ty,

żaden tyran nie panował tak nieublaganie nad swym narodem, jak ty, ongiś anonimowy syn bezkresnej równiny Kanady, Australji, czy Nowej Zelandji, dzisiaj par Anglii, Privy Councilor i ex-mirister króla Wielkiej Brytanji...

Poor Yorick.



Samochody z nakładami piśm po południowych tamują ruch uliczny w Londynie.

gwizdzie stereotypja, szemrzą srebrzyście linotypy. Paż w libe-rji otwiera drzwi do wąskiego korytarza, w którym siedzi nad maszyną do pisania anemiczna, oderwana od świata sekretarka. Wąskie drzwiczki do władcy,

niby wejście do nory lisa.

Za chwilę do rumieniącego się przybysza wyciąga rękę otoczony legendą pan tej Fleet - street, władca przedwieczornego Londynu. Jest to dziwnie niski, prostokątny pokój, jakby wyluskany z poddasza, coś, jak wnętrze pudła od czekolady. Na lewo i w głębi wielkie rozsuwane okna. Naze-wnątrz, przed oknami, wisi, niby kulisa,

morze tysięcy i jednego kominów; dachy stolicy świata, skapane w żółtem świetle popołudnia. U stóp leży tutaj Londyn, nieprzejrzany, tysiącamienny. Kopuła katedry św. Pawła, a dalej, w mgławicy horyzontu, wieża św. Stefana, szczytowe kontury house of parliament.

Trzeźwy lokal, niby gabinet technika - rysownika. Politurowane na dąb meble.

Umyslna, świadoma trzeźwość.

Ala w sam środek pokoju wzy-na się monstrualnie olbrzymi fortetian Bechsteina.

Mylord nie jest sam. W głębi na tle okna rysuje się sylwetka damy, wąskiej, smukłej, w kostjumie amazońki. Lord X... przedstawia. Dama przy oknie pozostaje bez ruchu. W trakcie rozmowy dopiero wysuwa się na pierwszy plan, sta-wiając publicznością, przed która-

my, aktorzy wywiadu, gramy swoje role.

Dziennikarz rozpoczyna.  
Przygotował sobie sześć pytań, które postawi jego lordowskiej mości. Do drugiego nigdy nie dojdzie, a pierwsze, w połowie przerwane, zamiera na jego ustach.

— Służba informacyjna pańskich dzienników zawsze mnie oszałamia, mylordzie. Czy mógłbym prosić o kilka uwag...

Lord X... przerywa:  
— Nie, oczywiście, że nie chodzi tutaj o amerykański import...

Jego angielszczyzna brzmi „ko-

## Zepsute zęby i żołądki są ośrodkiem większości chorób umysłowych

Na dorocznej konferencji British Medical Association (brytyjskiego zrzeszenia medycznego) żywą dyskusję wywołała sprawa, poruszona przez grupę specjalistów chorób umysłowych. Odnosny wniosek dotyczył możliwości uczczenia jubileuszowego roku Listera przez skorzystanie z jego odkryć, jako podstawy nowej walki z obłądkiem.

Referaty wygłoszone stwierdziły wyniki ostatnich doświadczeń i badań w dziedzinie leczenia osobników, dotkniętych chorobą umysłową; wykazały one mianowicie, że większość pacjentów tego typu cierpi na czysto fizyczne infekcje, jak zepsute zęby i zaburzenia żołądkowe.

Cały szereg wypadków, dotyczących zupełnego uleczenia bez-nadziejnie, jak się zdawało, chor-ykh umysłowo przez usunięcie im zakażonych zębów, daje — jak utrzymują referenci — prawo do

stawiania najbardziej optymistycznych horoskopów w tej dziedzinie.

Jaskrawym dowodem skuteczności tej nowej metody leczenia obłądki jest przypadek młodej kobiety, przyjętej do szpitala psychiatrycznego w stanie pozornie beznadziejnym. Tymczasem w miesiąc po usunięciu jej kilku zainfekowanych zębów stan jej tak wielkiej uległ poprawie, że można było śmiało już wypisać ją ze szpitala.

To samo również dotyczy wewnętrznych zaburzeń, na które cierpi chory na zbrocenia umysłowe. Specjalne zabiegi chirurgiczne, dokonane na pacjentach tego typu, uleczyły ich zupełnie z ich zaburzeń psychicznych.

Między innymi uleczonej została w ten sposób pewien pacjent, mający manję podpalania wszystkich, oraz pewien listonosz, który

nie mógł roznosić listów, gdyż nie umiał trafić na żadną z ulic swojego okręgu.

Sir Berkeley Moynitan, przewodniczący królewskiego kolegium chirurgicznego, referując wyniki operacji żołądkowych, jakich dokonał przytoczył ciekawy wypadek pewnego lekarza, u którego stwierdzono obłąd, a który po dokonanej na nim operacji gastrycznej zupełnie wyzdrowiał umysłowo. Pacjent ten utrzymywał, że po operacji rzeczony miał wrażenie, jakgdyby usunięta została jakaś chimura, przytaczająca mu mózg. Od tej chwili też cieszy się on do dnia dzisiejszego najlepszym zdrowiem i zupełną równowagą nerwową.

Wszystkie te doświadczenia upoważniają — zdaniem specjalistów — do zainaugurowania nowej listerowskiej metody leczenia zbroceń psychicznych.



## Wiadomości bieżące

## Osobiste

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wypoczynkowego osobisty sekretarz wojewody łódzkiego, p. Jerzy Rosicki.

## Gdzie znaleziono brylanty?

W związku z wykryciem w Łodzi brylantów, skradzionych kupcom francuskim, dowiadujemy się, że kosztowności te znaleziono w Banku Handlowym łódzkim przy Al. Kościuszki, a nie w Banku handlowym warszawskim, który safesów wogóle nie posiada.

## Bezrobotni Zgierza otrzymali żywność

W dniu wczorajszym magistrat m. Zgierza przystąpił do wydawania żywności tym bezrobotnym, którzy na mocy zarządzenia ministra pracy pozbawieni zostali zapomóg.

Każdej z rodzin wydawano po 10 kg. mąki pszennej, 2 kg. słoniny, po 1 korcu węgla, po 2 kg. cukru oraz odpowiednią ilość ziemniaków, kaszy i t. p. produktów spożywczych. (r)

## Nowy przewodniczący O. F. B.

W dniu wczorajszym objął urządowanie nowomianowany przewodniczący obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi p. Jagiełło, który dotychczas pełnił funkcję zastępcy dyrektora państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie.

P. Jagiełło w dniu wczorajszym zwiedził poszczególne oddziały P. U. P. P. na terenie Łodzi, zapoznając się z ich działalnością.

## Zbiórka na sieroty po żołnierzach wojsk polskich.

W dniach 4—10. września b. r. będzie się odbywała z zezwolenia władz zbiórka na rzecz towarzystwa opieki nad sierotami po żołnierzach wojsk polskich.

Mając za sobą dodatnie rezultaty pracy towarzystwo zwraca się do łódzkiego społeczeństwa, z gorącym apelem o poparcie.

Społeczeństwo łódzkie nigdy nie skąpiło datków na cel wychowania sierotek po tych, co złożyli swe życie w obronie ojczyzny; zarząd przeto towarzystwa żywi uzasadnioną i nieopioną nadzieję, że i nadal nasze miasto pracy wydatnie zasili instytucję mającą za zadanie wychować osieroczone dzieci żołnierzy, na dobrych obywateli kraju i uczciwych pracowników.

## Rzeźnicy przestają

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy poniższe sprostowanie cechu rzeźników z prośbą o wydrukowanie:

W związku z notatką, jaka ukazała się w dniach ostatnich, a podana została przez jedną z agencji reporterskich, wyjaśniamy, iż wskutek nagłego wybuchu strejku personelu rzeźni miejskiej, rzeźnicy nie byli w możności wywieźć do swych sklepów mięsa i tłuszczu, znajdujących się do ich dyspozycji.

Nie chcąc jednakże pozbawiać ludności mięsa i tłuszczu cech rzeźników zwrócił się do władz, by zlikwidowały szybko strejk, lub też poleciły dyrekcji rzeźni otwarcie chłodni, celem wydania mięsa. Naskutek tej interwencji przy pomocy władz policyjnych dyrekcja rzeźni wydała z chłodni, mimo strejku mięso i tłuszcz, które zostały sprzedane natychmiast w sklepach, dowodem czego jest fakt, iż mimo strejku poniedziałkowego, sklepy rzeźnicze były czynne we wtorek, sprzedając mięso i tłuszcz bez ograniczeń.

Chłodnie rzeźni nie są w stanie pomieścić mięsa na sumę 3 milionów zł., co się tyczy zarzutu, jakby rzeźnicy po uzyskaniu podwyżki na mięso i jego przetwory, spędzili z okolic na łódzki rynek 3 tys. sztuk, to według statystyki, prowadzonej przez rzeźnię, sprzedano tylko sztuk 350.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, mój drogi ojciec i brat

B. P.

## Bernard Eliasberg

doktor medycyny — przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś, w czwartek, dn. 25-go sierpnia 1927 r. o godz. 1.30 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

RODZINA.

## Przegląd starszych roczników do 50-go roku życia.

Jak wiadomo, w myśl ustawy wojskowej, osoby do lat 50 winny się legitymować z posiadania książeczek wojskowych, gdyż do tego wieku są one objęte zarządzeniami ustawy.

O ile chodzi o roczniki od 1883—1877, to dotychczas nie zostały osoby urodzone w tych latach ani poddane badaniom komisji lekarskich, ani też zaopatrzone w odnośne dokumenty.

W najbliższym czasie odbędzie się przegląd starszych roczników poczem otrzymają oni książeczki i zaliczeni zostaną do pospolitego ruszenia. (b)

## Interwencja socjalistów u wicewojewody w sprawie wyborów i walki z bezrobociem

Wczoraj w południe zgłosiła się do p. wicewojewody Lewickiego delegacja partii socjalistycznych w osobach p. Zerbego, radnych Rapalskiego, Kuka i Milmana oraz sekretarzy Kowalskiego i Jordana.

Delegacja interwenjowała u p. w.-wojewody w sprawie nadchodzących wyborów do rady miejskiej oraz w sprawie zatrudnienia bezrobotnych, którym na skutek rozporządzenia ministra pracy cofnięto zapomogi.

## Pół miliona złotych na roboty publiczne

Dalsza część konferencji poświęcona była sprawie bezrobocia. P. Kowalski poruszył bolączki szerszych mas bezrobotnych, pozbawionych środków do życia wskutek zarządzenia ministra pracy, wskazując na to, iż w prasie ukazały się wiadomości, jakoby w najbliższym czasie miały być uruchomione roboty publiczne. Wobec tego pragnie zasięgnąć informacji u autorytatywnych źródeł, co rze-

czywiście uczyniono już w tej sprawie. Pan wicewojewoda wyjaśnił, że zostało wyznaczonych 500 tysięcy złotych miesięcznie na przedział 5 miesięcy na uruchomienie robót publicznych, przy których zostaną zatrudnieni bezrobotni, pozbawieni zasiłków. Po okresie pięciomiesięcznym, skoro znów utracą zajęcie, będą już mogli korzystać z ustawowych zapomóg.

## Jak będą obsadzone Komitety wyborcze?

Pierwszy zabrał głos radny Rapalski, który poruszył sprawę obsadzenia obwodowych komitetów wyborczych, do których jak wiadomo, województwo deleguje po jednym przedstawicielu, magistrat po dwóch i przewodniczący komitetu głównego wyborczego również po dwóch przedstawicieli.

W związku z powyższym p. Rapalski prosił p. wojewodę, aby przyczynił się do tego, aby w komitetach obwodowych reprezentowani byli przedstawiciele wszystkich ugrupowań społecznych.

Radny Rapalski domaga się u-

działu społeczeństwa w akcji wyborczej, aby wzbudzić całkowite zaufanie wśród wyborców oraz aby nie było żadnych skarg na obwodowe komitety wyborcze z racji ich składu.

W odpowiedzi na to, p. wicewojewoda Lewicki zaznaczył, iż dąży również do tego, by system przeprowadzenia wyborów nie wywołał w Łodzi żadnych zgrzytów. W tym celu zwrócił się do przewodniczącego głównej komisji wyborczej, sędziego Zaborowskiego i do magistratu, by postulaty radnego Rapalskiego zostały uwzględnione.

## Za mało okręgów wyborczych

Następnie zabrał głos radny Milman, który oświadczył, że po mieście kursują pogłoski, jakoby miasto zostało podzielone na 100 okręgów wyborczych; to byłoby krzywdzące dla wyborców ze względów technicznych.

Podczas wyborów do sejmu w r. 1922 i do poprzedniej rady miejskiej, gdy Łódź posiadała dwieście kilkadziesiąt tysięcy uprawnionych do głosowania, t. zn. o kilkadziesiąt tysięcy mniej niż obecnie, miasto było podzielone na dwieście kilkadziesiąt okręgów wyborczych.

Należy zwracać baczną uwagę przy wyznaczaniu biur wybor-

czych na udogodnienia dla głosujących, aby nie było wypadków tego rodzaju jak przy poprzednich wyborach, iż naprzykład mieszkańcy Bałut głosowali na Chojnach, co przecież w znacznym stopniu zmniejsza społeczeństwo do spełnienia powinności obywatelskich.

P. w.-wojewoda Lewicki oświadczył, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, albowiem główny komitet wyborczy tych spraw jeszcze nie omawiał, przyczem p. wicewojewoda podkreślił, że dąży wszelkimi siłami do osiągnięcia wszelkich udogodnień technicznych dla wyborców.

## Obecna rada nie powinna się zbierać

Z kolei radny Kuk poruszył sprawę ewentualnego zwołania posiedzeń obecnej rady miejskiej, zaznaczając, że w oficjalnym komunikacie województwa jako powód rozpisania nowych wyborów wysunięto sprawę wygaśnięcia kadencji samorządu na podstawie dekretu z roku 1918, na zasadzie którego kadencja trwa trzy lata.

Województwo swem zarządzeniem stwierdziło fakt wygaśnięcia rady miejskiej, co wskazuje na to, iż nie może ona odbywać więcej posiedzeń. O ileby nawet inaczej interpretowano zarządzenie województwa, zdaniem p. Kuka, nie

należy zwoływać posiedzeń miejskiej ponieważ w tym gorącym okresie radni mniej dbaliby o realną pracę, a jedynie o dzień 9-ty października — to znaczy zwyciężenie jaknajwięcej głosów.

W odpowiedzi na to p. Lewicki oświadczył, iż rozpisanie nowych wyborów nie rozwiązuje starej rady miejskiej, która urzęduje aż do chwili powołania nowej rady miejskiej.

Sprawa ta została tak postawiona z tego względu, by rada miejska mogła jeszcze na wypadek konieczności uchwalić pożyczki dla zmniejszenia bezrobocia.

## Czy wybory będą przesunięte?

Radny Milman spytał p. wicewojewodę, czy podjęto już jakąś decyzję w sprawie przesunięcia terminu wyborów z 9 na 16 października ze względu na przeddzień świąt żydowskich, utrudniających społeczeństwu żydowskiemu spełnienie obowiązku obywatelskiego.

P. wicewojewoda zaznaczył jednak, iż nie widzi większych trudności dla wyborców żydowskich w braniu udziału w głosowaniu. Sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie zdecydowana i zostanie rozstrzygnięta przez główny komitet wyborczy, który w tej sprawie zbiera odpowiednie materiały.

## Pozbawione zasiłków zostały przeważnie Kobiety

Sprawa zatrudnienia bezrobotnych Zgierza, Pabjanic, Tomaszowa i Ozorkowa za trzy dni wkroczy już na realne tory.

Co się tyczy uruchomienia robót publicznych w Łodzi, sprawa ta nie daje się łatwo uskutecznić, ponieważ na 7 tysięcy bezrobotnych, pozbawionych zasiłków,

przypada 5 tysięcy kobiet, a przeważająca większość pozbawionych zapomóg to tkaczki i tkaczki. Szczególnie kobiety, nie przyzwyczajone do prac przy robotach publicznych, nie będą mogły być zatrudnione w porze jesiennej w tej dziedzinie.

## Ile otrzymają bezrobotni na robotach?

Pan wicewojewoda oświadczył, iż porozumiewa się w tej sprawie z ministerstwem pracy i przypuszcza, że i ten problemat zostanie w najkrótszym czasie rozwiązany.

Roboty publiczne będą prowadzone z funduszy państwowych ministerstwa robót publicznych w formie bezzwrotnej subwencji przyznanej samorządowi.

W końcu pan wicewojewoda w

odpowiedzi na zapytanie p. Kowalskiego zaznaczył, że bezrobotni zatrudnieni przy robotach publicznych nie będą mogli otrzymywać wynagrodzenia przyznanego robotnikom sezonowym, lecz tylko 75 proc., przyczem będą przyjmowani do pracy przez państwowy urząd pośrednictwa pracy, czyli z zupełnym wyłączeniem wpływów partyjnych. (f)

## Praca w Tuszyńku wre

Jeszcze w r. b. ukończona zostanie budowa drugiego pawilonu

We wtorek nastąpiła ostateczna likwidacja strejku i załogę, spowodowanego wysunięciem przez robotników ziemnych i budowlanych, zatrudnionych przy budowie sanatorium w Tuszyńku, szeregu postulatów podwyżkowych.

Postulaty te znalazły zrozumienie wśród zarządu kasy chorych, który po dłuższych pertraktacjach z delegacją robotników ustalił dzienne stawki zarobkowe w sposób kompromisowy na zł. 3.50 dziennie

Po likwidacji strejku tego, prace podjęte zostały we wzmocnionym tempie, gdyż zarząd dąży wszelkimi siłami do realizacji swego wielkiego planu inwestycyjnego, który idzie w kierunku wykończenia drugiego pawilonu sanatorium dla dzieci gruźliczych w Tuszyńku jeszcze w b. roku. Jednocześnie podjęte zostaną prace przy budowie szosy, która stanowić będzie dogodną arterię komunikacyjną z tem sanatorium. (e)

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) — 18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”. 19.00—19.20. 13-ta lekcja kursu elementarnego języka francuskiego według podręcznika prof. L. Roquigny. 20.15. Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej. Koncert popołudniowy. Część I. F. Chopin: Polonez A-dur. 2) K. Kurpiński: „Krakowiaczy i górale” (instr. L. Cynermana) — wykona orkiestra. 3) a) W. Żeleński: Dumka Janika z op. „Janek”. b) J. I. Paderewski: Arja z op. „Manon” — wyk. M. Salecki. 4) S. Moniuszko: Mazur z op. „Straszny

Dwór” — wykona orkiestra. 5) a) L. Marczewski: „Na ust koralu” b) S. Niewiadomski: Maki — wykona M. Bojar - Przemieniecka. Część II — W. Osmański: Wiazanka „Polskie kwiaty” — wykona orkiestra. 7) a) J. Gall: Pieśń błędnego rycerza, b) H. Wieniawski: Mazur — wykona M. Salecki. 8) J. I. Paderewski: Melodia nr. 2 instr. Cynermana — wykona orkiestra. 9) a) J. Kossobudzki: Stach, b) W. Żeleński: Czarnobrewka — wykona M. Bojar - Przemieniecka. 10) L. Grossman: Czardasz z op. „Duch wojewody” — wykona orkiestra.



# Przygotowania do wyborów w Łodzi

## Skład głównego komitetu wyborczego

Obecnie skład głównej komisji wyborczej przedstawia się następująco: Przewodniczący — sędzia Zaborowski, członkowie — sędzia Świdorski (zastępca przewodniczącego), sędzia Korwin - Korotkiewicz, radca Dychdalewicz, starosta Aleksy Rzewski, naczelnik Szostak, oraz radni: Waszkiewicz, Cyrański, Prazdkier.

Główna komisja wyborcza urzędować będzie w gmachu sądu okręgowego. (b)

## Jutro pierwsze posiedzenie głównej komisji wyborczej

Pierwsze posiedzenie głównej komisji wyborczej odbędzie się w dniu jutrzejszym i omówiony będzie program prac komisji na najbliższy okres czasu.

Na posiedzeniu tem omawiana będzie sprawa ewentualnego odroczenia terminu wyborów w myśl petycji partii „Poalej - Sjon”, ponieważ jedynie plenum komisji może w tej sprawie powziąć decyzję.

Przewodniczący głównej komisji wyborczej p. sędzia Zaborowski przyjmować będzie w gmachu sądu w godzinach od 12 do 2 popoł., z wyjątkiem wtorków i czwartków, w których to dniach p. sędzia ma sesje sądowe i tylko w nagłych wypadkach załatwiać będzie czynności przewodniczącego komisji podczas przerwy w obradach. (b)

## Jeszcze nie zdecydowano czy wybory zostaną przesunięte

Na petycję, złożoną przez komitet wyborczy „Poalej-Sjon” lewicy w sprawie przesunięcia terminu wyborów do rady miejskiej na 16 października, urząd wojewódzki dotąd odpowiedzi nie udzielił, pomimo, że przyrzekł po skomunikowaniu się z głównym komisarzem wyborczym, sędzią Zaborowskim, udzielić decydującej odpowiedzi.

### P. P. S.

## rozpoczęła kampanję

Poseł Ziemięcki, który, jak donieśliśmy wczoraj, odbył szereg narad poufnych w przedmieszkach obecnych wyborów, wyjechał do Warszawy w sprawach partii. Po jego powrocie polska partja socjalistyczna podejmie właściwą kampanję.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odbyło się w lokalu polskiej partji socjalistycznej zebranie zarządu w sprawie utworzenia komitetu wyborczego.

Na zebraniu wystąpili z przemówieniami przedwyborczymi poseł Szczerkowski, radny Rapalski, Purlal i inni.

## Socjaliści niemieccy wystawią własną listę

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady okręgowej niemieckiej socjalistycznej partji pracy. Po obszernej dyskusji na temat przyszłych wyborów i list, które przypuszczalnie wystawione zostaną do obecnych wyborów do rady miejskiej postanowiono utworzyć własny komitet wyborczy. Na czele jego stanął przewodniczący zarządu N. S. P. P. poseł Zerbe. W dniu dzisiejszym zbierze się komitet wykonawczy partji, który obradować będzie nad taktycznymi posunięciami, podczas okresu wyborczego, oraz ustalić terminy wieców i zebrań kół dzielnicowych partji. Przygotowania nadłożeniem listy kandydatów są w toku.

## Kto nie ma prawa głosu przy wyborach do rady miejskiej Na rządców domów spada odpowiedzialna praca sumiennego przygotowania list wyborców

W dniu jutrzejszym kończy się w poszczególnych komisariatach policji wydawanie właścicielom i administratorom domów formularzy dla wypełniania ich nazwiskami osób uprawnionych do udziału w głosowaniu. Sporządzenie spisów tych wymaga skrupulatnego i sumiennego wykonania, czego też domagają się przedstawiciele władz i komisja wyborcza. W spisach mają figurować obywatele m. Łodzi, którzy ukończyli 21 lat, posiadają przynależność państwową polską i mieszkają stale w obrębie gminy miejskiej conajmniej od 6 miesięcy. Na listach tych nie mogą figurować osoby pozostające pod kuratelą lub unadłością, pozbawione praw lub ograniczone w prawach na mocy wyroku sądowego, wreszcie osoby utrzymujące szynki i domy rozpusty.

Od sumiennego wypełnienia szematu przez administratorów i właścicieli domów zależy prawidłowość samej procedury wyborczej i zapobieżenie reklamacjom, z jakimi mogą się następnie zgłaszać wyborcy do komitetów obwodowych. Wypełnione w ten sposób szematy dowrócą z komisariatów policji, w których muszą być złożone do dnia 30 b. m. do godz. 2 ej po poł., do biura wyborczego zorganizowanego przez magistrat. Natychmiast po otrzymaniu tych spisów podjęte zostaną prace nad sporządzeniem list wyborczych, do których zaangażowanych zostanie 100 osób. Prace biura wyborczego miejskiego odbywać się będą w sali rady miejskiej. Jednocześnie zaś magistrat podejmie energiczne wysiłki w kierunku uzyskania odpowiednich lokali dla obwodowych komisji wyborczych. (e)

## Blok gospodarczy — owszem ale tymczasem własny komitet

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców wojew. łódzkiego zebranie zarządu w związku z przyszłymi wyborami do łódzkiej rady miejskiej.

Na posiedzeniu tem omawiano obszernie sprawę utworzenia w Łodzi bloku gospodarczo organiz. przemysłowców, kupców i rzemieślników.

Pomimo, że przygotowania w kierunku utworzenia takiego bloku są w pełnym toku, postanowiono na razie utworzyć własny komitet wyborczy, któryby ewentualnie wystawił swą listę do przyszłych wyborów.

## Poszukiwani pracownicy

### do sporządzania list wyborczych

Referat wyborczy przy magistracie m. Łodzi poszukuje pracowników do sporządzenia i przepisywania list wyborców do rady miejskiej.

Podania pisane własnoręcznie należy składać do soboty, dnia 27 b. m. włącznie w godzinach od 11 do 11.30 w magistracie, Plac Wolności 14, I p., pokój nr. 24.

Wynagrodzenie za 7-godzinny dzień pracy — 9 złotych.

## Pogrzeb Ignacego Bazylińskiego

Wielotysięczny tłum odprowadzał w dniu wczorajszym na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki Ignacego Bazylińskiego, długoletniego członka i działacza PPS.

Kondukt pogrzebowy ulicami Zamenhoffa, Piotrkowską i Główną skierował się na stary cmentarz na Zarzewie.

Trumnę nieśli na ramionach towarzysze partyjni i przyjaciele zmarłego. Udział w pogrzebie wzięły: Polska partja socjalistyczna, okręgowa komisja związków zawodowych, związek pracowników instytucji użyteczności publicznej i inne organizacje.

Trumnę opuścili do świeżej mogiły towarzysze zmarłego.

Nad grobem wygłosił przemówienia pp. Purlal w imieniu PPS., Mierzwiński w imieniu byłych więźniów politycznych oraz Jawnik Joel w imieniu magistratu, którego pracownikiem był Ignacy Bazyliński do ostatniej chwili swego życia.

## „Chjena klei się“ Z.L.N. plus N.P.R. prawica plus Ch. D. plus „Stojalowczy“

W bieżącym tygodniu odbędzie się specjalne posiedzenie Chrześcijańskiej Demokracji, gdzie będzie omawiana sprawa wyborów do rady miejskiej, i stworzenia bloku Chrześcijańsko-Demokratyczno-Narodowego.

W sprawie powyższej przywódcy wspomnianego stronnictwa porozumia się z odnośnymi organizacjami i partjami.

Również w sprawie powyższej będzie obradował związek Ludowo-Narodowy, N.P.R. prawica i „Stojalowczy“.

Na obrady powyższe zostaną zaproszeni przedstawiciele niektórych związków zawodowych i organizacji oraz przybędą z Warszawy posłowie, należący do wspomnianych stronnictw. (u)

## Kampanię przy pomocy filmu

### prowadzi komitet wyborczy „Bundu“

Utworzone komitety wyborcze „Poalej Sjon“ i „Bundu“ są już czynne od dnia wczorajszego.

Wyznaczono cały szereg wieców przedwyborczych, których celem jest uświadomienie mas robotniczych; wykazanie doniosłych zadań władz municypalnych, oraz omówienie haseł, kierujących temi ugrupowaniami przy obecnych wyborach.

Dowiadujemy się, że komitet wyborczy Bundu prowadzić będzie kampanję zapomocą specjalnego filmu.

Film ten, przedstawiający wyzysk kapitału i skuteczną pomoc organizacji robotniczej wyswietlano również podczas wyborów do warszawskiej rady miejskiej.

## Inspektor pracy interwenjować będzie

### w sprawie zatargu w gazowni.

W dniu wczorajszym do inspektora pracy Wojtkiewicza wpłynęło pismo, związku pracowników użyteczności publicznych, w którym zaznaczono, iż pracownicy gazowni nie zmienili swego stanowiska w sprawie 25 procentowej podwyżki i dodatków mieszkaniowych.

W piśmie tem protestują związkowi pracownicy użyteczności publicznych przeciwko stanowisku pa na wiceprezydenta Wojewódzkiego, który pragnie dostosować pensje pracowników gazowni do pensji

pracowników miejskich, mimo że gazownia jest instytucją autonomiczną. W konkluzji pracownicy oświadczają, iż w razie jeśli do dnia 27 b. m. do godz. 12 w południe sprawa dana nie będzie polubownie rozpatrywana, w poniedziałek dnia 29 rozpocznie się strajk pracowników gazowni.

W związku z powyższym pismem p. inspektor Wojtkiewicz postanowił w dniu dzisiejszym wszcząć interwencję w dyrekcji gazowni celem zlikwidowania zatargu. (i)

## TEATR i MUZYKA

### Bezpłatne koncerty w parkach miejskich

Jak już poprzednio podawaliśmy będą się odbywały w parkach miejskich bezpłatne koncerty orkiestr wojskowych i policyjnej.

Obecnie podajemy poniżej plan tych koncertów, który pozostanie niezmienny aż do odwołania:

1) Park Poniatowskiego: we wtorek i czwartki od godz. 5-ej do 7-ej pop. grywać będzie orkiestra 4 P. A. C., w środy i niedziele od godz. 4-ej do 6-ej pop. — orkiestra policji państwowej.

2) Park Sienkiewicza: w niedziele i święta od godz. 5-ej do 7-ej pp. orkiestra 28 p. Strzelców Kaniowskich.

3) Od dnia 5-go września r. b. grywać będzie w parku Staszica w niedziele i środy orkiestra 31 p. Strz. Kan.

### TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj i dni następnym w teatrze miejskim wielka rewja w 16 obrazach St. Felixa, p. t. „Paryż — Łódź“, która spotkała się z tak szczerem uznaniem prasy i publiczności.

Na całość rewji składają się pełne humoru, to znów nastrojowe skecze i obrazki, dowcipne piosenki, efektowne ensemble i finały — wszystko to oparte na najnowszych paryskich motywach muzycznych.

Rewię reżyserowali pp. K. Tatariewicz, R. Urbański i J. Woskowski; w rolach głównych biorą udział panie H. Halinicz, L. Niemirzanka, L. Patroni, Z. Tatariewiczówna oraz panowie K. Fabisiak, K. Łabędzki, J. Pelszyk, Z. Wilczkowski i in.

Piękne dekoracje wykonał art.-mal. K. Mackiewicz, orkiestrę prowadzi dyr. Z. Białostocki, częścią choreograficzną kieruje prof. St. Zaborski. Przy fortepianie młody kompozytor łódzki, Wł. Elger.

## Zydowski blok narodowy

### Po kongresie sjonistycznym będzie aktualny

W mieszkaniu radnego Bialera odbyć się ma w dniu dzisiejszym zebranie wszystkich ugrupowań żydowskich, stojących na stanowisku narodowym, celem omówienia możliwości utworzenia, wzorem lat ubiegłych, żydowskiego bloku narodowego.

Na zebranie to zaproszeni zostali przedstawiciele „Agudy“, „Mizrachi“, sjonistów, folkistów i „Hitachduth“.

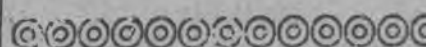
Poważnie atoli nie można mówić o powstaniu takiego bloku, gdyż pertraktacje, które zostaną dzisiaj nawiązane z inicjatywą radnego Bialera, są zbyt luźne.

Z drugiej znowu strony nieobecność liderów społeczeństwa żydowskiego paraliżuje chwilowo po ważną akcję przedwyborczą, która jednakże wznowiona zostanie po ukończeniu obrad kongresu sjonistów styczniowego, kiedy to wrócą do Łodzi dr. Rozenblatt, pos. Minberg i inni.

## Stara rada miejska więcej się nie zbierze

W związku z pogłoskami o zwołaniu posiedzenia dotychczasowej rady miejskiej, zwróciliśmy się do kompetentnych czynników, które poinformowały nas, że choć rada miejska ma prawo zbierania się, to jednak wątpliwym jest, czy z niego skorzysta.

Również nie nastąpi przyspieszenie przyjazdu prezesa rady dr. Fichny, który przybędzie do Łodzi dopiero w pierwszych dniach września. (b)



### Lekarz-dentysta

## Tadeusz Babad

Nawrot 1a. Tel. 25-22

## Ewidencja wyborców do rady miejskiej

W dniu wczorajszym na murach miasta rozlepione zostało następujące rozporządzenie:

Na podstawie § 10 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 24 maja 1927 roku, zawierającego regulamin wyborczy do rad miejskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego (Monitor Polski nr. 119 z dnia 25 maja 1927 roku, poz. 303), a wkladającego na magistrat obowiązek utrzymywania w stałej ewidencji spisu osób, którym przysługuje czynne prawo wyborcze do rady miejskiej, — zwoływają się wszystkich właścicieli nieruchomości położonych w obrębie m. Łodzi do złożenia wykazów imiennych osób obojga płci, posiadających czynne prawo wyborcze do rady miejskiej, a zamieszkałych w ich domach.

Każdy właściciel domu lub jego zastępca obowiązany jest zgłosić się do właściwego komisariatu policji państwowej, poczynając od dnia 26 sierpnia 1927 roku, po odbiór blankietów i wypełnione złożyć z powrotem za pokwitowaniem w dniu 30 sierpnia 1927 roku najpóźniej do godz. 14-ej.

Wykazy powinny być sporządzone ściśle według wskazówek, podanych w blankietach, i złożone we właściwym czasie.

Winni niewykonania niniejszego rozporządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej z art. 139 K. K.

ŁÓDŹ, dnia 24 sierpnia 1927 r.

Prezydent m. Łodzi w z. (—) W. Wojewódzki  
Komisarz rządu na m. Łódź (—) Izycki



## Waloryzacja cel w Polsce jest zjawiskiem niepożądanym, ponieważ podnosi ogólny poziom cen

Jak wiadomo, taryfa celna została znacznie podwyższona; wprowadza się w życie t. zw. waloryzację cel, której domagały się siery przemysłowe. Nie ulega wątpliwości, że rząd przychylił się do żądań przemysłowców nie tylko ze względu na ochronę przemysłu, ale i z uwagi na kształtowanie się naszego bilansu handlowego. Przechodząc do najbardziej nas interesującego przemysłu włókienniczego, należy zaznaczyć, iż import tkanin i przędzy z zagranicy znacznie się wzmożył. W pierwszym półroczu 1926 r. wartość przywiezionych do Polski towarów włókienniczych przedstawia się jak następuje: bawełny i odpadków przywieziono za 60,859 tys. złotych w złocie, przędzy bawełnianej — za 4,429,000, tkanin bawełnianych — za 6,430,000 złotych w złocie, wełny i odpadków — za 21,368,000, wełny czesanej — za 1,140 tys., przędzy wełnianej — za 2,927,000, tkanin wełnianych — za 1,757,000 złotych w złocie. Natomiast w pierwszym półroczu 1927 r. importowano do Polski: bawełny i odpadków za 75,354,000, przędzy bawełnianej — za 12,911 tys., tkanin bawełnianych — za 10,695,000, wełny i odpadków — za 53,502,000, wełny czesanej — za 8,677,000, przędzy wełnianej — za 13,706,000, tkanin wełnianych — za 3,708,000 złotych w złocie. O ile wzrosł import bawełny, wełny, odpadków i niektórych gatunków przędzy wełnianej jest faktem pomysłnym, gdyż świadczy o ożywieniu w przemyśle włókienniczym, to zwiększony import tkanin i przędzy, zwłaszcza bawełnianych jest zjawiskiem wielce niepożądanym. Przytoczone liczby staną się bardziej jasnymi, jeżeli się je porówna z danymi o eksporcie artykułów włókienniczych. Okazuje się, że w pierwszym półroczu 1926 r. eksportowano przędzy bawełnianej za 4,782,000 złotych w złocie, tkanin bawełnianych — za 8,745,000, przędzy wełnianej — za 7,710,000, tkanin wełnianych — za 3,454,000 złotych w złocie. W pierwszym półroczu 1927 r. wywieziono: przędzy bawełnianej za 3,018,000, tkanin bawełnianych — za 14,534,000, przędzy wełnianej — za 8,302,000 zł., tkanin wełnianych

— za 3,476,000 złotych w złocie. Z zestawienia tego wynika, że import wyrobów włókienniczych neutralizuje korzyści, jakie osiągamy z eksportu, że ochrona celna naszego przemysłu jest niedostateczna, i że podwyżka cel jest naogół wskazana. Jednakże jest to mlec obosieczny. Trzeba się liczyć z tem, że waloryzacja cel pociągnie za sobą wzrost cen artykułów przemysłowych wewnątrz kraju.

Z drugiej strony, rząd, jak wiadomo, pragnie zakupić większą ilość zboża, aby utworzyć rezerwę zbożową; jednocześnie nie dopuścić do zbyt gwałtownej niżki cen artykułów rolnych. W ten sposób ogólny poziom cen nie tylko się nie obniży, a raczej podniesie się, wewnątrz wartości złotego spadnie. Otóż jest to właśnie z punktu widzenia naszego bilansu handlowego objaw niepożądany. Sanacja naszego życia gospodarczego wymaga obniżenia ogólnego poziomu cen. Wydatne potanie nie kosztów produkcji zależne jest u nas przedewszystkiem od obniżenia prywatnej stopy dyskonto-

wej, więc od przyływu nowych kapitałów. Z drugiej strony, niezbędna jest racjonalizacja techniczna i handlowa całego procesu gospodarczego. Ochrona celna przemysłu jest zupełnie wskazana, o ile cja te będą według terminologii Fryderyka Lista „wychowawcze”.

Dotyczy to zwłaszcza przemysłu włókienniczego, który już obecnie odgrywa dość znaczną rolę w naszym eksporcie i który przeciw powinien zwiększyć swą zdolność eksportową.

Wszelkie zarządzenia, które podnoszą ogólny poziom cen, są w naszych warunkach naogół niepożądane, dlatego też waloryzacja cel jest malum necessarium. Przemysłowcy nie powinni spocząć na wawrzynach, pamiętając, że zdolność konkurencyjna przemysłu zależy przedewszystkiem od kosztów produkcji, które znowu obniżyć może techniczna i handlowa racjonalizacja życia gospodarczego.

L. Berg.

## Zwyżka cen bawełny z powodu słabych zbiorów w Ameryce

Amerykański urząd rolniczy szacuje stan bawełny dnia 1 b. m. na 69.5 proc., wobec 69.3 proc. w roku ubiegłym i 65.6 proc. w roku 1925. Na podstawie wymienionego stanu przedostatniego, urząd rolniczy oblicza przypuszczalny zbiór bawełny w r. bieżącym na 13,492,000 bel (po 500 funtów każda) wobec 17,910,258 bel w roku 1926, — 16,103,679 bel w roku 1925, — 13,627,936 bel w roku 1924, 10,139,671 w roku 1923 i 9,762,069 bel w roku 1922.

W ostatnich 5-ciu latach przeciętna produkcja roczna bawełny wynosiła 13,508,273 bel. Wydajność bawełny z 1 akra szacuje urząd rolniczy na 156.8 ibs. „Cen-

sus — Burea” szacuje w pierwszym swoim sprawozdaniu na 1 b. m. ilość tak zwanej plodującej bawełny (entkornte) na tegorocznych plantacjach na 163,000 bel, wobec 47,749 w roku ubiegłym i 161,632 w roku 1925.

Na krótko przed ogłoszeniem raportu szacunkowego urzędu rolniczego St. Zjedn. zaznaczyła się na rynku bawełny lekka tendencja zniżkowa, gdyż wskutek pomyślnej pogody rozpoczęto likwidację zapasów. Po ogłoszeniu szacunku, według którego przypuszczalny zbiór bawełny w roku bieżącym wyniesie tylko 13,492,000 bel; nastąpiła zwyżka cen bawełny.

## Młynarze łódzcy interwenjują u ministra rolnictwa w sprawie cła na otręby

W początkach b. tygodnia udała się specjalna delegacja młynarzy do min. rolnictwa, Niezabytowskiego.

Delegacja Łodzi złożyła min. rolnictwa obszerny memoriał w sprawie rozporządzenia o cłach wywozowych na otręby, które to rozporządzenie miało wejść w życie już w sierpniu. Z uwagi bowiem na niepomyślną sytuację, w jakiej znalazły się poszczególne firmy z powodu krótkiego terminu wejścia

u ministra rolnictwa w sprawie cła na otręby

w życie rozporządzenia od chwili wydrukowania — niezbędne się staje przesunięcie terminu wprowadzenia tych rozporządzeń. W odpowiedzi min. rolnictwa zaznaczył, że ulga idzie już w tym kierunku, iż rozporządzenie to obowiązuje nie od połowy sierpnia lecz obowiązywać rozpocznie w pierwszych dniach września. Z tych więc względów dalsze opóźnianie realizacji tych zarządzeń nie będzie mogło nastąpić. (e)

## Anglja wzmoże import do Polski Rząd nasz poczynił znaczne ustępstwa wwozowe

Warszawski korespondent biura Reutersa donosi pismom londyńskim:

Po przewlekłych rokowaniach angielskie poselstwo tutejsze zdołało uzyskać od ministerstwa handlu i przemysłu stałą kwotę jedno-roczną poczynawszy od 1-go lipca, na oznaczenie importu angielskich towarów do Polski. Jest to rzecz najwyższej wagi wobec surowych przepisów importowych, mających

za cel poprawienie niekorzystnego bilansu handlowego. Angielskie firmy doznawały znacznych trudności w uzyskiwaniu pozwoleń przywozowych, zwłaszcza, że przyznano już kontyngenty rządowi Francji i Czecho-słowacji. Przedstawiciele firm angielskich, których zapasy towarów faktycznie były wyczerpane, będą mogli więc obecnie podjąć na nowo ożywioną działalność.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA:	
Dolary	8,91
CZĘKI:	
Holandja	358,50
Londyn	43,48 i pół
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,07
Praga	26,51
Szwajcaria	172,46
Wiedeń	126
Włochy	48,75

### AKCJE:

Bank Dyskontowy	132
Bank Polski	139—137—139
Bank Zarobkowy	86
Bank Handlowy	132
Bank Zachodni	22
Węgiel	92—91
Modrzejów	8,90
Pocisk	2,30—2,35
Starachowice	63—61—62
Zyrardów	17,75—17,50
Cukier	4,93—4,85
Lilpop	29,75—29,50

### Notowania złotego.

W dniu 24 sierpnia 1927 r.	
Za 100 złotych:	
Londyn	45,50
Zurych	58,00
Berlin wypl.	46,775—47,175
na Warszawę	45,80—47,00
na Poznań	46,825—47,025
Gdańsk wypl.	57,65—57,77
na Warszawę	57,55—57,67
Wiedeń czeki	79,10—79,38
Praga	577 —

### NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 23 sierpnia. Bawełna. Dowóz do portów Atlantyku i Goltu 32,000, wewnątrz kraju 3,000, wywóz do Anglii 3,000, na kontynent 2,000. Loco 21,40, lipiec 21,58—60, sierpień 21,01, wrzesień 21,02, październik 21,19—20, listopad 21,32, grudzień 21,45—48, styczeń 21,48—49, marzec 21,65—69, maj 21,73—75.

NOWY ORLEAN, 23 sierpnia. Bawełna. — Loco 20,65, październik 21,05—07, grudzień 21,34—35, styczeń 21,37, marzec 21,53, maj 21,54.

BREMA, 23 sierpnia. Havas. — Bawełna amerykańska 22,49 centów dolarowych za lbs

LIVERPOOL, 23 sierpnia. Havas. Bawełna. Notowania początkowe: październik 10,92, styczeń 11,05, marzec 11,05, maj 11,08.

Notowania końcowe: Sierpień 10,70, wrzesień 10,73, październik 10,87, listopad 10,80, grudzień 10,87, styczeń 10,90, luty 10,90, marzec 10,94, kwiecień 10,94, maj 10,96, czerwiec 10,90, lipiec 10,89.

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE:

Dolarówka	59,75—59,50
Konwersyjna 62	
Kolejowa 102,50—103	
5 proc. konwersyjna kolejowa 61	
8 pr. listy B. Gosp. Kraj. i Rol. 92	
4,5 listy zastawne ziem. 21,56,75—57	
8 proc. m. Warszawy 21,75,25	



Kino w ogrodzie.  
Dziś wielka premiera!  
**GDY PARYŻ  
SPI**

(Niebieski ptak)

Salonowo-sensacyjny dramat w 8 aktach

Przygody milionera, który wpadł w sidła apasów Nowego Jorku.

W roli głównej  
**Ryszard Dix**

Pobył pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Łodzi  
Nad program: 2 komedje amerykańskie.

Kino w ogrodzie codziennie od godz. 8—9,45 i od 10—11,30 a w razie niepogody seanse na sali.

Uwaga: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.  
Początek seansów o godz. 4 pp. w sobotę i niedzielę o 1 pp.

## Przemysłowcy z Westfalii pragną budować fabryki w Polsce

Konsulat Rzeczypospolitej w Essen ostatnio otrzymuje liczne zapytanie ze strony niemieckich firm przemysłowych, o bliższe warunki instalacji fabryk w Polsce przez obywateli niemieckich oraz polskie ustawodawstwa przemysłowe. Widać z tego, że przemysłowcy niemieccy chcieliby, czy to zakładać u nas nowe fabryki, czy też przenieść do Polski posiadane przez nich w Niemczech. Objaw ten tłumaczy się tem, że przemysłowcy westfalscy nie widzą dla siebie w Niemczech przyszłości, a to ze względu na przesycenie przemysłowe, sytuację handlowo-polityczną Niemiec i ciężkie podatki, stwarzające drożyznę kosztów własnej produkcji. Niemalą rolę w tych zamysłach gra może nadzieja, że Polska stanowić będzie dla nich odeskoczną na dalsze rynki zbytu na Wschodzie.



## Stan mistrzostw w ekstra klasie Katowickie tryumfy łodzian niewiele obiecuje drużynom łódzkim

Ubiegła niedziela upłynęła pod znakiem dalszych zawodów drużyn extra - klasy o mistrzostwo Polski. Dwanaście drużyn (Hasmonea i I. F. C. odpoczywały) walczyły na murawie o cenne punkty, o lepsze miejsce w tabeli, uzyskując jednak niki zwycięstwa. Na sześć rozegranych spotkań w pięciu wypadkach zwycięzcy okazali swą wyższość różnicą jednej bramki i tylko Turyści pokonali T. K. S. w najwyższym stosunku 2:0.

Nie brak też było sensacji, do której w pierwszym rzędzie zaliczyć musimy tu porażkę Pogoni lwowskiej do Ruchu. Dotychczasowy, a czterokrotny w rzędu mistrz Polski, po utracie dwóch punktów może się już na dobre pożegnać z nadzieją zdobycia tytułu w roku bieżącym. Wielką niespodzianką sprawiła również i Warszawianka, ten zdawałoby się zupełnie „trupek”, któregośmy dwa tygodnie temu mieli możność ocenić w zawodach z Ł. K. S. Przegrywa ona tylko z różnicą jednej bramki (1:0) z Wartą, znajdującą się obecnie w dobrej formie. Ostatecznie, po obliczeniu wszelkich punktów i bramek, otrzymujemy następującą kolejność drużyn w tabeli ligowej:

1) Wisła	18 gier 27 pkt.
2) I. F. C.	17 „ 22 „
3) Pogoń	17 „ 22 „
4) Ruch	18 „ 20 „
5) Warta	17 „ 19 „
6) Ł. K. S.	18 „ 18 „
7) Legia	18 „ 18 „
8) Polonia	17 „ 18 „
9) T. K. S.	18 „ 18 „
10) Turyści	17 „ 17 „
11) Czarni	18 „ 15 „
12) Hasmonea	15 „ 10 „
13) Warszawian.	18 „ 9 „
14) Jutrzenka	18 „ 7 „

Układ drużyn Ł. K. S., Legia, Polonia i T. K. S., wobec równej ilości punktów zdobytych, dokonany tu został, dzięki lepszemu stosunkowi zdobytych i straconych bramek.

Czytelnika zapewne uderzyć musi fakt, iż mistrzowska drużyna Łodzi, klub Turystów, która w ostatnich spotkaniach z Ł. K. S. i T. K. S. zdobyła pewnie 4 punkty zajmuje jednak nadal tylko 10-te miejsce w tabeli, a dalej, naprzód ani rusz. Taka naprzykład Warta zdołała pokonać Wisłę i Warszawiankę i od razu z szarego końca wyskoczyła aż na 5-te miejsce.

Stało się to dzięki temu, że cały szereg drużyn, jak i obecnie, miały równą ilość punktów i podczas gdy Turyści ostatniemi zwycięstwami nareszcie zdołali wejść z nimi w bezpośredni kontakt, mogły one bezkarnie przegrać jedno lub dwa spotkania.

Jednak jeśli przestudujemy odwrotną stronę medalu, t. j. tabelę przytoczoną powyżej przewrócimy do góry nogami, to znacząco obliczymy miejsca według ilości straconych punktów i mecze pozostałych jeszcze do rozegrania, dojdziemy do wręcz przeciwnych wniosków.

W tego rodzaju układzie na pierwszym miejscu znów ujrzymy katowicki zespół I. F. C., który stracił tylko 8 punktów, mając o jeden mecz przed sobą więcej, niż Wisła — 9 pkt., 3) Pogoń — 12 pkt., 4) Warta — 15 pkt., 5) Ruch — 16 pkt., 7) Turyści — 17 pkt., 8) Ł. K. S., 9) Legia, 10) T. K. S. — po 18 pkt., 11) Hasmonea — 20 pkt., 12) Czarni — 21 pkt., 13) Warszawianka — 27 pkt. i 14) Jutrzenka — 29 pkt.

Jak widzimy, w tego rodzaju tabeli odchylenia od poprzedniej są dosyć znaczne i ciekawe. Zestawienie to wychodzi przede wszystkim na korzyść Polonii, która awansuje o 2 miejsca i Turystów, którzy z 10 miejsca przeskoczyli aż na 7. Wystarczy tylko, aby fioletowi wygrali dwa lub jedno najbliższe spotkanie, a wtedy nawet i w pierwszym układzie mogą liczyć na otrzymanie tego miejsca. Ciężka przeprawa oczekuje w nadchodzącą niedzielę zespół naszego mistrza, gościć bowiem będzie u siebie bezsprzecznie najsilniejszą drużynę krajową, lidera w mistrzostwie, katowicki zespół I. F. C.

Szanse na powodzenie są bardzo nieznaczne, pewnej otuchy dodać może tylko poprawa formy fioletowych, jaką w ostatnich tygodniach obserwujemy, oraz dobry duch w drużynie. Trzeba jednak wielkiej ambicji i poświęcenia, aby z przeciwnikiem tej miary co I. F. C. uzyskać zaszczytny wynik. Turyści już dwukrotnie w obecnym sezonie spotykały się z katowiczami: raz w zawodach towarzyskich przegrywając zaszczytnie 2:1 w Łodzi, drugi raz w grach o mistrzostwo 4:0 w Katowicach, przyczem dwie bramki

padły samobójcze, mieli więc okazję poznać poziom, styl i metody gry przeciwnika, z czego nie omisszają wyciągnąć odpowiedniej nauki. W każdym razie zawody te należą do najciekawszych w sezonie.

Pozatem w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania: Hasmonea — Ł. K. S., Czarni — Ł. K. S. w Lwowie, Ruch — Wisła w Katowicach, Warszawianka — Jutrzenka i Legia — T. K. S. w Warszawie, odpoczywają natomiast Pogoń, Polonia i Warta.

Oczekiwać należy, że niedzielą powyższa może przynieść nową porcję niespodzianek, a co za tem idzie i zmiany w tabeli.

Wicz.

## Katowickie tryumfy łodzian

J. Stolarow, M. Stolarow i W. Richterówna zdobyli cztery mistrzostwa w tenisie

W dniu 22 b. m. zakończył się, zorganizowany staraniem katowickiego klubu tenisowego międzynarodowy turniej tenisowy, który zgromadził całą elitę naszych tenisistów. Na czoło turnieju wybił się z pośród zawodników: J. Stolarow, Warmiński, Steiner, a specjalnie Maks Stolarow, podczas, gdy Czwartyński zawiódł w zupełności. Z pań na wyróżnienie zasługuje w szczególności W. Richterówna, Baumgartenówna z Budapesztu, dalej Dubieńska z Poznania.

Interesujące wyniki gier finałowych przedstawiają się następująco: mistrzostwo województwa śląskiego wśród ogólnego podniecenia zdobyła W. Richterówna, zwyciężając mistrzynię Krakowa,

węgierkę Baumgartenównę w stosunku 3:6, 6:4 i 6:0.

Mistrzostwo Katowic w grze pojedynczej panów zdobył Maks Stolarow, zwyciężając niespodziewanie łatwo w finale Warmińskiego 6:2, 6:1 i 6:3.

Mistrzostwo woj. śląskiego w grze mieszanej zdobyła po bardzo pięknej grze para W. Richterówna i J. Stolarow, zwyciężając w finale swych przeciwników w osobach Dubieńskiej i Steinera 6:2 i 7:5.

Wreszcie największą może niespodzianką była zwycięstwo w grze podwójnej pań o mistrzostwo woj. śląskiego krakowianki Dubieńskiej i pani Friedetzkzy z Opawy nad finalistkami w grze pojedynczej pań W. Richterówną i Baumgartenówną w stosunku 4:6, 6:3 i 6:4.

## Mecz lekkoatletyczny Francja - Niemcy odbył się w niedzielę w stadionie olimpijskim pod Paryżem

W ubiegłą niedzielę w stadionie olimpijskim Colombes pod Paryżem odbył się mecz lekkoatletyczny między reprezentacją Francji i Niemiec. Pierwsze po wojnie spotkanie odbyło się w ubiegłym roku w Bazylei, a więc na gruncie neutralnym, z udziałem również drużyny szwajcarskiej. W międzyczasie władze sportowe obydwóch krajów przyszły do wniosku że można śmiało wyeliminować wszelkich pośredników i zetknąć się bezpośrednio w własnym terytorjum w szlachetnej walce o sportową palmę pierwszeństwa.

Przez całą noc z soboty na niedzielę lał w Paryżu i okolicy ulewny deszcz, a w dzień zawodów również niebiosa nie były zbyt łaskawe dla pogodzonych na zielonej murawie antagonistów politycznych. Stąd teren rozmokły, co wpływało w poważnym stopniu na wyczyny, szczególnie w biegach.

100 metrów: 1) Kornig (N.) 10,8;

2) Houben (N.) 11; 3) Degrelle (F.); 4) Cerbonney (F.).

200 metrów: 1) Kornig (N.) 21,8; 2) Schüller (N.) 22; 3) Degrelle; 4) Cerbonney.

400 metrów: 1) Büchner (N.) 48,6; 2) Neumann (N.) o 10 metrów w tyle; 3) Galtier (F.); 4) Feger (F.).

800 metrów: 1) Martin (F.) 1:53,2; 2) Engelhardt (N.) 1:53,6; 3) Peltzer (N.) 1:54,8; 4) Baraton (F.) 1:58.

1500 metrów: 1) Wiriath (F.) 3:56,4; 2) Böcher (N.) 3:56,6; 3) Pele (F.); 4) Boltze (N.).

5000 metrów: 1) Kohn (N.) 15:03 (rekord); 2) Norland (F.) 15:06; 3) Petri (N.); 4) Beddari (F.).

110 metr. z płótkami: 1) Sempe (F.) 15,2; 2) Trossbach (N.) 15,3.

Pchnięcie kulą: 1) Brechenmacher (N.) 14,17 mtr.; 2) Kulzer (N.) 13,965 mtr.; 3) Duchour (F.) 13,89 mtr.; 4) Noel (F.) 12,94 mtr.

Rzut oszczepem: 1) Schlokat (N.) 60,16 mtr.; 2) Degland (F.) 57,80 mtr.; 3) Molles (N.) 57,36 mtr.; 4) Diringer (F.) 50,40 mtr.

Rzut dyskiem: 1) Hoffmeister (N.) 44,84 mtr.; 2) Hänchen (N.) 41,67 mtr.; 3) Berenger (F.) 38,30 metr.

Skok wzwyż: 1) Köpke (N.) 1,90 mtr.; 2) Lewden (N.) 1,85 mtr.; 3) Cherrier (F.) 1,80 mtr.; 4) Betz (N.) 1,75 mtr.

Skok wdal: 1) Dobermann (N.) 7,22 mtr.; 2) Alzien (F.) 6,92 mtr.; 3) Flouret (F.) 6,84 mtr.

Skok o tyczce: 1) Viniouky (F.) 3,70 mtr.; 2) Vautier (F.) 3,63 mtr.; 3) Reeg (N.) 3,60 mtr.

Sztafeta 4 x 100 mtr.: 1) Niemcy (Büchner, Wichmann, Houben i Kornig) 41,2 sek.; 2) Francja (Cerbonney, Hirsimann, Dufan i Rousseau) 43,8 sek.

Sztafeta 4 x 400 mtr.: 1) Niemcy (Schmid, Neumann, Storz i Peltzer) 3:18,2; 2) Francja (Degrelle, Galtier, Woljung i Martin) 3:18,4 sek.

W ogólnej klasyfikacji Niemcy zdobyli 89 punktów (11 pierwszych miejsc), a Francja 62 punkty (4 pierwsze miejsca).

Publiczność w liczbie przeszło 25 tysięcy osób oklaskiwała gorąco zwycięzców, niezależnie od ich narodowości.

## W Żeńskim Gimnazjum C. WASZCZYŃSKIEJ

ZIELONA 15, TEL. 19-00.  
Początek roku szkolnego 1-go września.  
Egzaminy wstępne rozpoczynają się 2-go września systemem lekcyjnym  
Kancelarja otwarta codziennie od 10-tej do 2-giej. 6169-4

W salach Grand-Kina  
Piotrkowska 72.

TEATR REWJI  
„MIRAZ”

Dziś i dni następnych!  
Wystawiona będzie rewja,  
pióra Edwarda Reja p. t.

A jesień się zbliża

PROGRAM № 4.

ZUZANNA  
odegra orkiestra.

W życiu bądź aktorem  
prolog — inscenizacja wykona zespół

Duet TOMASZEWSKICH  
wiązanki operetkowe

Anetta Kar  
piosenki nastrojowe

INWALIDZI  
obrazek z życia podwózkowych kombinatorów — wykona

DUET ŻWIRSKICH  
OLLA ŻARSKA  
wesole piosenki

Duet Kaniewskich  
tańce rosyjskie

JERZY WELIN  
Piosenki wytworne i charakterystyczne.

Jedziemy do Otwocka  
bomba śmiechu wyk. pp. Zarska i Rej

Umiejętna kradzież  
skecz w 1 odsłonie

Wł. Poraj-Porecka  
pieśni i arje

EDWARD REJ  
Kawały i „szmoncesy”

Chcę mieć randkę  
finał—inscenizacja — wykona zespół

Conferencier:  
J. TOMASZEWSKI.

Kierownik art.-lit.:  
EDWARD REJ.

Orkiestra pod batutą R. Kantora.  
Przy fortep. M. Ptaszyński.

Początek przedstawień o 6, 8 i 10, w niedzielę o 4, 6, 8 i 10

Podczas przedstawienia publiczność na salę wpuszczoną nie będzie.

Pierwsze przedstawienie po cenach niższych.

Wszelkie passe-partout prócz urzędowych i prasowych ważne tylko na I-sze przedstawienie.



# Cudowne działanie mleka



wykazywały najnowsze badania naukowe. Do ich pełniejszego wyjaśnienia przyczyniła się nauka o ważnych pierwiastkach żywności — zwanych witaminami — słusznie budzących wielkie zainteresowanie. Spożycie mleka, tego źródła odżywczo ludzkości, winno znaleźć jaknajszersze zastosowanie. Do najsmaczniejszych i najzdrowszych sposobów użycia mleka należy doskonałe budyńce Oetkera, które łatwo, szybko i tanio sporządzić można z mikiem. Najwyższą radość zaliczyć należy do doskonałych budyńców Oetkera, wśród dzieci budzi wiadomość: **Dzisiaj będziemy mieli budyń Oetkera!**

Należy żądać Dra. Oetkera budyńce w proszku tylko w paczkach oryginalnych ze znakiem ochronnym Oetkera „Jasna Główka”. Dra. Oetkera nowa barwnie ilustrowana książka z przepisami, wydanie F. podaje dużo nowych sposobów pieczenia. Znajdują się w niej również bliższe szczegóły o doskonałym aparacie do pieczenia „Podziw Kuchni”, na którym przy małym płomieniu gazowym można piec, smażyć i gotować. Nową książkę nabyć można w każdym sklepie za 40 gr, jeżeli jej zabrakło, należy zwrócić się, załączając 40 gr w znaczkach pocztowych, do firmy **Dr. A. Oetker-Oliwa.**



Do akt. № 1114-1927 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 września 1927 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Keniga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 556.—  
Łódź, d. 24 VIII. 27 r.  
Komornik: Jan Rzymowski.



**CZEKOLADA GG. LARDELLI UCZY, JAKA BYĆ POWINNA CZEKOLADA**



## Żeńskie Gimnazjum „KULTURA”

ul. Piotrkowska 85.

Kancelaria przyjmuje codziennie zapisy do wszystkich klas aż do VII włącznie. W roku bieżącym uruchamia dyrekcja dodatkowe klasy wstępna, I, II i III za opłatą 20 zł. miesięcznie. Opłata we wszystkich innych klasach 25 złotych miesięcznie. Egzaminy 29 sierpnia. Pocz. nauki 1 września. 942

## Gimn. Wiosnowe P.O.W. dla dorosłych w Łodzi

(z prawem wydawania świadectw) ul. Wólczańska 123.

Jedynie w Polsce Gimnazjum dla dorosłych obejmuje klasy od IV do VIII włącznie. Program dostosowany ściśle do programów szkół państwowych. Zajęcia odbywają się w godz. od 17.30—22. Zapisy przyjmuje Sekretariat Gimnazjum codziennie od godziny 18—20. Kandydaci (tki) winni przedstawić: metrykę urodzenia, świadectwo dotychczasowej nauki i dowody pracy. Egzaminy wstępne 2 i 3 września. Lekcje rozpoczynają się dnia 5 września r. b. — Czesne 25 zł. miesięcznie. Dla bezrobotnych bezpłatnie. 5991—8

## Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

**UWAGA: Kino i Kasyno w ogrodzie.**

Od wtorku dnia 25 sierpnia do poniedziałku włącznie Wspaniały atut kinematografii! **Niewolnicy morza**

(Zatopiona flota morska) Wzruszające arcydzieło na tle wielkiej wojny. W rolach głównych ulubiecy Sz. Publiczności **Bernard GOETZKE** niezapomniany JOGHI z „Grobowa Indyjskiego” oraz słynna i niezrównana **AGNES hr. ESTERHAZY** znana bohaterka obrazu p. t. „STUDENT z PRAGI”

ANONSI! Następny program: „Marjanka, dziecko losu”

Powiększona orkiestra. Początek w dni powszednie o godz. 5.30 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej po poł. Początek seansów w ogrodzie o godz. 7.30 i 9.30 wiecz.

## 8-kl. Gimnazjum BOGUMIŁA BRAUNA

Narutowicza 59, tel. 34-07

z pełnemi prawami szkół państwowych (kat. A) podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne do klas od podwstępnej do VII-ej włącznie rozpoczną się 1 września o godz. 11-ej. Podania nowych kandydatów przyjmuje i udziela informacji kancelaria gimnazjum w godzinach od 9-ej do 3-ej po poł. Otwarta zostaje klasa A dla nieumiejących czytać. Wpisy w kl. wstępnych znacznie niższe. 135—4

## Komunikat.

Wszystkie biura handlowe, przemysłowe i Banki winny używać nowoczesne stemple

## na Patentowanej Pneumatyce

dające pedantycznie czystą odbitkę

Wyłączna produkcja Fabryki Stempli **P. H. Szyft, Łódź**

Piotrkowska 66, tel. 14-63.

Tamże drukarnia pośpieszna.

128—3

## Kursy Handlowe I. Mantinbanda

w Łodzi, ulica Przejazd 12. Telef.: 57-91.

Wykłady rozpoczną się 5 września r. b. o godzinie 7-ej wieczór. Zapisy przyjmuje Kancelaria kursów codziennie (prócz niedziel i świąt) od godziny 11 do 1-ej pp. i od godziny 4 do 8 wieczór. Kierownik kursów I. Mantinband. 5901—4

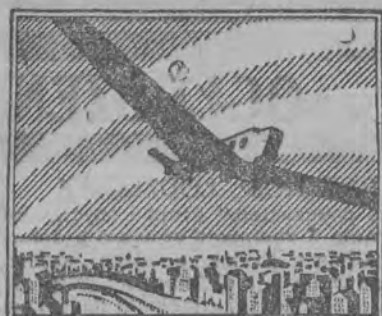
## Kursy Stenografii

polskiej i niemieckiej 6058-6

dla początkujących, zaawansowanych i ćw. praktycznych

w Łódzkim Związku Stenografów ul. Przejazd 19 (Kilińskiego 93).

Zapisy i informacje codz. od 6 do 8 wiecz. Początek we wrześniu. Opłaty umiarkowane.



**POLSKA LINIA LOTNICZA**

Odlot z Łodzi do Warszawy g. 9.

z Warszawy do Łodzi g. 15.

Przewóz 1 kg. towarów między Łodzią a Warszawą kosztuje za ledwie 50 groszy, do Lwowa, Krakowa lub Gdańska Zł. 1.—, do Wiednia Zł. 1.50.

Towar wysłany samolotem tego samego dnia przybywa na miejsce przeznaczenia.

Informacje w Łodzi Piotrkowska 67, tel. 311, Lotnisko 26-51

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od wtorku, dnia 23 do poniedziałku, dn. 29 sierpnia 1927 r. w.

DLA DOROSŁYCH:

## Student z Pragi

Dramat w 12-tu częściach, według powieści H. H. EWERSA.

W rolach głównych: **Conrad Veidt, Werner Krauss i Hr. Esterhazy.**

DLA MŁODZIEŻY

## Zmierzczy czerwonych Bogów

Obraz w 10-ciu częściach przedstawia tragedję ras, załudniających Amerykę północną od najdawniejszych czasów do dni dzisiejszych.

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne.

## Lekarz-Dentysta

**Jakób Karmazyn**

Południowa 2.

**powrócił**

6051—6

## A. SZWARC

SKŁAD

węgla, drzewa i koksu

ul. Kolejna 2a

Tel. 16-14

(dawniej Matyszek)

poleca ze składu

## WĘGIEL,

tylko pierwszorzędných kopaliń,

## SUCHE DRZEWO

sosnowe i dębowe w szczapach i rabane oraz KOKS po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów własnymi kołmi. Stałym Klientom udzielam kredytu. Sumienna i szybka usługa! 5871—8

## PLACE

przy nowo-projektowanej ulicy między „Morską” i „Dolne Stoki” obok Pomorskiej Nr. 136,

## do sprzedania.

Wiadomość u Henryka Zylbersztajna, ulca Zielona Nr. 8-a, telefon Nr. 41-55, między 8—10, 1—3 i 6—8 1/2. 115-6

## Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11

choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 wiecz.

## Dr. J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne od 11 do 12 i od 5 1/2 do 7 1/2

ul. Andrzeja 3,

**powrócił**

## CHCECIE OSZCZĘDZĄC

W takim razie pielęgnujcie wasze obuwie za pomocą pasty

**Urbin**



Na żądanie wszędzie do nabycia w mniejszych i większych puszkach.

## Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żyd. w Łodzi, Pomorska 46/48.

Wydziały: el-mechaniczny, el-techniczny i tkacki.

Zapisy kandydatów przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie prócz sobót i świąt od godz. 10-ej do godz. 2-ej po poł.

Egzaminy wstępne, oraz zajęcia w szkole rozpoczynają się dn. 1-go września. 6041—8



**Dr. H. Wołkowyski**  
Zachodnia 57 (Cegielniana 19)  
tel. 37-70.  
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 9—10 i 5—8. Dla pań od 5—8. Oddzielna poczekalnia

## Powrócił

ur. med.

## PRYBULSKI

Choroby skórne włosów weneryczne i mozołciaste

Leczenie światłem (Lampakwarcowa) i promieniami Roentgena. Przyjmuje od 9—2 i od 4—8

Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Zawadzka № 1, tel. 25—58





# Nowa serja wytwornych książek Biblioteki Groszowej à zł. 1.45. à zł. 1.45.

Są to książki niedrukowane dotąd w polskim języku, na pięknym papierze, w artystycznej dwubarwnej okładce, falcowane szesnastkami, sztyte niemi.

### Wyszły z druku:

- 1) Współczesna literatura rosyjska — utwory najpopularniejszych sowieckich pisarzy, jak: Sejfulina, Iwanowa, Kawerina i innych
- 2) M. Gorkij — Chan i jego syn.
- 3) Janusz Meissner — Hangar Nr. 7 (pierwszy utwór polski z życia lotników).

### Wkrótce ukaże się:

H. G. Wells — Syrena.

6179-3

## Okazja! Okazja! Samochody

w dobrym stanie, na chodzie, kryte oraz otwarte, różnych marek **od zł. 3000** na dogodnych warunkach **do sprzedania**

Przedstawicielstwo fabryk samochodów  
**ED. TESCHE, Łódź, Piotrkowska 175**

UWAGA: Bogaty wybór luksusowych, nowych samochodów: Austro-Daimler, „OM”, Citroen.

**Poszukiwany**  
od zaraz wykwalifikowany  
**drapacz**  
(Rauher)  
na dłuższy okres czasu.  
Zgłaszać się Cegielniana 89.  
6217-1

Do akt. N° 635-1927 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, S. Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta № 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 5 września 1927 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Przejazd 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Młynarskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.010.— Łódź, d. 22. VIII. 27 r.  
Komornik: S. Zajkowski.

Do akt. N° 1956-1927 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1070 U. P. C. ogłasza, że w dn. 8 września 1927 r. od 10 r. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Teofila Stroynowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 740.— Łódź, d. 20. VIII. 27 r.  
Komornik: Jan Rzymowski

## Ogłoszenie.

Opierając się na rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwi przez wyznaczenie cen” (D. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8) oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do publicznej wiadomości m. Łodzi, co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. z dnia 23 sierpnia 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

**na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:**

1. wieprzowina	zł. 3.45	16. szynka bez kości	zł. 5.40
2. schab i baleron	4.20	17. baleron gotowany	7.50
3. słonina	4.10	18. surowy	6.00
4. sadło	4.70	19. boczek sur. wędz.	5.20
5. salceson	4.50	20. gotowany	5.50
6. kiełbasa krajana	4.50	21. szmalce	6.50
7. serdelowa	4.50	22. siekane	do umowy
8. pasztetowa	5.30	23. połówka sur. wędz.	8.00
9. serdelki	5.85	24. słonina papryk.	6.00
10. podgardlana	2.80	25. kiełbasa surowa	do umowy
11. czarna	2.80	26. rolada	5.40
12. kaszanka	1.80	27. kiełbasa sucha	7.00
13. krakowska	5.40	28. salami	10.00
14. szynka gotowana	7.50	29. parówki	7.00
15. surowa wędz.	4.80		

**na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg. w hurcie**

w hurcie		w detalu	
1. wołowina norm. I gat.	zł. 2.80	1. wołowina norm. I gat.	zł. 3.22
2. " II "	2.30	2. " II "	2.64
3. " koszerna I "	3.50	3. " koszer. I "	4.20
4. " II "	2.84	4. " II "	3.40
5. baranina normalna	2.77	5. baranina normalna	3.18
6. " koszerna	3.25	6. " koszerna	3.87
7. cielęcina normalna	2.70	7. cielęcina normalna	3.10
8. " koszerna	2.70	8. " koszerna	3.24

**na wyroby masarskie Koszerne za 1 kg. w detalu:**

1. kiełbasa salami I gat.	zł. 9.50	6. kiełbasa gęsia II gat.	zł. 6.60
2. " II "	7.70	7. wędlina „rozmaitości”	10.50
3. " wrocławska I "	6.00	8. kiełbaski wiedeńs. I gat.	8.00
4. " II "	4.83	9. wątrobiana	6.50
5. " gęsia I "	8.00	10. salceson eksportowy	10.50

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z par. 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 r. poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku —

**aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych,**  
o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 24 sierpnia 1927 roku.

**Wice-Prezydent m. Łodzi**

**(—) W. Groszkowski**

6233

**Obwieszczenie.**  
Syndycy ostateczni masy upadłości firmy „Towarzystwo Przemysłowe Samuel Kacowicz i S-Ka” niniejszem podają do wiadomości publicznej, że  
**w dniu 5 września 1927 roku**  
o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Zeromskiego 115 sprzedaż przez licytację nieruchomości fabrycznej, hipotekowanej, położonej przy ul. Narutowicza Nr. 125, oznaczonej Nr. hip. 1598c, rep hip. 5548, należące do masy upadłości tejże firmy.  
Na nieruchomości powyższej znajdują się frontowy jednopiętrowy z tępem murywany fabryczny budynek, kryty smółcem z przybudówką na klatkę schodową, oraz inne budynki i przedmioty, wymienione w opisie komornika sądowego Stanisza.  
Powyższa nieruchomość w zastawie, dzierżawie i wspólnym władaniu nie znajduje się i wystawiona została na sprzedaż z mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi.  
Licytacja rozpocznie się od sumy zawarunkowanej w hipotecę — 65,000 złotych.  
Osoby, zamierzające wziąć udział w licytacji, obowiązane będą złożyć kaucję (wadjum), odpowiadającą jednej dziesiątej części, t. j. 6,500 zł.  
Warunki licytacyjne, opis nieruchomości, tudzież dokumenty, odnoszące się do sprzedaży, mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego w Łodzi.  
Syndycy ostateczni  
**A. Neumark**, Adwokat Cegielniana 56.  
**L. Bein**, Ewangelicka 5.

**Używany kocioł**  
powierzchni ogrzewalnej od 10 do 25 m<sup>2</sup> ciśnienia od 3 atmosfer kupię. Oferty sub. „B. Z.” do administracji „Głosu Polskiego”.  
6214-3

**Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi**  
Spółka Akcyjna  
**PIOTRKOWSKA 96.**  
TELEFONY: 2-59; 8-71; 8-72; 9-73.  
**BANK DEWIZOWY**  
Oddziały: Warszawa i Sosnowiec  
ZAŁATWIA  
**INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE**  
PRZYJMUJE  
**WKŁADY oszczędnościowe w WALUCIE KRAJOWEJ i ZAGRANICZNEJ.**

**Instytut jęz. nowożytnych i łaciny**  
**A. Kretschmarowej i A. Liebichówny**  
ul. Wólczańska 123.  
**GIMN. p. A. SKRZYPKOWSKIEJ**  
Rozpoczęcie kursów wieczorowych dn. 5 września jęz. polski, angielski, francuski, niemiecki, włoski i łacina. ✱ Zapisy codziennie od 6—8. 6207

**8-ki. KURSY GIMNAZJALNE**  
w zakresie programu gimn. państwowego pod kierownictwem **A. WIERZBICKIEGO** ul. PIOTRKOWSKA 85 (Kościuszki 28).  
Zapisy do klas od II-giej do VIII-iej wł. przyjmuje codziennie sekretariat od 6-iej do 9-iej wieczorem.  
**Kurs Klasy 5 miesięcy.**  
Nauka codziennie od 7. m. 15 wieczorem. Dzięki wysokiemu poziomowi nauki, prowadzonej przez wybitnych profesorów gimnazjalnych łódzkiej frekwencja w ciągu istnienia kursów dosięgła 6800 słuchaczy. Przy kursach wzorowe gabinety: fizyczny, chemiczny i przyrodn. Opłaty niskie. Dla niezamożnych ulgi. Początek roku szkolnego 1 września r. b. 941  
UWAGA **Poczynione zostały wszelkie starania w sprawie gimnazjum wieczorowego.**

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**BACZNOŚĆ, ŁODZIANKI!**  
Znana nauczycielka kroju i szycia po powrocie z zagranicy wznawia z dniem 1 września r. b. lekcje kroju, szycia, modelowania i bielizniarstwa. Stosuję najnowsze zdobycze techniki nauczania systemem wiedeńskim i angielskim. Przyjmuje zapisy codziennie od 12—2 i od 4—7 pp. F. Grynblat, Zeromskiego 9, I p, prawa oficyna. 6119-2

**OKAZYJNIE**  
sprzedam stołowy i sypialnię dębowe. Wiadomość Senatorska 30, w stolarni 6071-3

**CHŁOPIEC**  
potrzebny do terminu. Orła 25, Stolarnia 6174-2

**NIEMKA**  
poszukuje posady jako kucharka lub gospodyni. Dobre świadectwa. Oferty sub. „Niemka 34”, do „Głosu Polsk.” 6183-3

**POKOJU**  
ładnie umeblowanego z niekrepującem wejściem poszukuje. Zgłoszenia do adm. „Głosu” sub. „Pokoik” 6203-1

**DO Odstąpienia**  
1 salon 5-okiennej frontowy, 2 piętro z oddzielnym wejściem, gazem i elektrycznością przy ulicy Piotrkowskiej na biuro lub dwum panom. Oferty pod „A” do adm. „Głosu” 6230-1

**IRA**  
leży w administracji „Głosu”. Henryk 6205-1

**SAMOCHÓD**  
sześciuosobowy „Nagant” w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Sienkiewicza 9. Nebelski. 6222-1

**SPRZEDAM**  
posesję przy ulicy Cegielnianej obok Parku Staszica. Wiadomość: Wysoka 55, m. 5. 6218-2

**MASZYNĘ DO PISANIA**  
sprzedam okazyjnie. Przejazd 19, m. 7 od 2-4 pp. —5

**NAUCZYCIEL**  
szkół średn. poszukuje mieszkania 2, 3 lub 4 pokoje w mieście lub za miastem, na linii dogodnej komunikacji. Oferty z podaniem adresu i wygód proszę składać w adm. „Głosu Polskiego” dla „Nauczyciela”. 6143-5

**ZAGINAŁ**  
wyciąg z ksiąg ludności gm. Tum pow. Łęczyckiego, oraz metryka urodzenia na imię Mieczysława Bakalarza. 202-1

**KAMIŃSKI FELIKS**  
zatr. w firmie W. Stolarow i S-ka zgubił książeczkę Kasy Chorych w Łodzi. 6204-1

**BUCHALTERKA**  
z kilkuletnią praktyką w pierwszorzędnym firmach, absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, **polско-niemiecka stenotypistka** ze znajomością korespondencji polsko-francuskiej poszukuje posady. Łask. zgłosz. sub. „S. S.” do adm. „Głosu” 6251-1

**Do wysiewu jesienno 1927.**

**Pszemica Cimbała W. Ks. Saski oryginal** 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub>  
**Pszemica Cimbała W. Ks. Saski II. odsiew** 25<sup>0</sup>/<sub>0</sub>  
**Pszemica Strubego General v. Stocken I. odsiew** 35<sup>0</sup>/<sub>0</sub>

powyżej notowania wyższego giełdy w Poznaniu w dniu wystawienia rachunku. Worki oblicza się według ceny rynkowej.  
Powyższe nasiona w najlepszym gatunku uznane przez Wielkopolską izbę Rolniczą ma do oddania  
**Hodowla Nasion Lekow w KOTOWIECKU,**  
stacja kol. Ociąż-Kotowiecko, pow. Pleszew.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy  
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej